

Z prac Biura Politycznego KC PZPR

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 14 bm. omawiano stan przygotowań do plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego. Biuro Polityczne postanowiło zwołać w dniu 27 marca br. IV Plenum KC PZPR dla rozpatrzenia głównych proporcji, zadań i problemów planu 5-letniego do 1975 roku.

W kolejnym punkcie obrad wysłuchano i przyjęto do zatwierdzenia wiadomości informację ministra spraw wewnętrznych Wiesława Ociepki o stanie porządku i dyscypliny w kraju.

Biuro Polityczne zapoznało się również z informacją Wydziału Organizacyjnego KC o przebiegu kampanii i dyskusji przedwyborczej. (PAP)

Licencja USA dla ChRL

W poniedziałek wieczorem rząd USA zatwierdził licencję eksportową, która przewiduje dostarczenie Chinom sprzętu wartości 2,3 mln. dolarów dla naziemnej stacji telekomunikacyjnej przystosowanej do korzystania z pośrednictwa sztucznych satelitów. (PAP)

Decyzja w sprawie odbudowy „Stomila“

Jak już informowaliśmy, Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil“ wznowiły normalną pracę, po niedawnym pożarze magazynu.

Wczoraj do zakładu w Starolecie przybył wicepremier Franciszek Kaim w towarzystwie ministra przemysłu chemicznego — Jerzego Olszewskiego. Podczas ich spotkania z przedstawicielami Stomila, „Mostostalu“ i innych przedsiębiorstw podjęto wiążące decyzje o odbudowie w trybie przyspieszonym zniszczonej części fabryki. Wszystkie porzeby w tym zakresie traktowane będą jako priorytetowe.

Siedlstwo w sprawie przyczyn pożaru trwa. O jego wynikach poinformujemy wkrótce Czytelników. (jm)

19 marca Perspektywa

Trudno sobie właściwie wyobrazić kogoś, kto mógłby zakwestionować cokolwiek z programu wyborczego. Jest w nim nie tylko wszystko, co składa się na budowę nowoczesnego, socjalistycznego i zamożnego społeczeństwa, są w nim także tak potrzebne elementy przyspieszenia naszego rozwoju. Nie chcemy przecież czekać zbyt długo, chcemy jechać za życia tego pokolenia doczekać się rezultatów naszego wysiłku.

A można nasz rozwój przyspieszyć. Mówią o tym rezultaty ubiegłego roku, tak trudnego po grudniowym przełomie. Każdy z nas odczuwał jak zmieniło się nasze życie w krótkim okresie. Tchnięto w to życie jakby nowego ducha. Zaczęło się właśnie to przyspieszenie, którego tak nam było trzeba. Musimy bowiem zwiększać tempo rozwoju, albowiem inni też przyspieszają i moglibyśmy znaleźć się w ogonie rozwojowym świata, a w każdym razie Europy. Jeśli pójdziemy dalej tak, jak wystartowaliśmy po VII Plenum KC, to możemy być pewni, że będziemy się zbliżać w rozwoju do krajów najwyższej rozwiniętych gospodarczo.

Mamy nowy dowód naszych możliwości: zapowiedź dodatkowej produkcji wartości 20 miliardów złotych. O taką wielkość apelowały do ogółu pracujących Biuro Polityczne KC partii i Prezydium Rządu. Tyle powinniśmy wyprodukować dodatkowo w tym roku. I oto już zgłoszono w kraju bez mała sumę takich właśnie kwot. A przecież jeszcze zgłasza się nowe zobowiązania. Idzie tu o wyrabianie krytycyzmu wobec naszych zamierzeń, idzie o stałe próbowanie zrobienia więcej i szybciej. Nie ma bowiem granic dla ludzkiej inicjatywy, ludzkich możliwości. Pamiętając o tym będziemy stale troszczyć się o tempo naszego rozwoju, rozwoju określonego uchwałą VI Zjazdu PZPR, przyjętej przez Front Jedności Narodu za program wyborczy.

Przyspieszenie rozwoju jest w pełni realne. Już teraz widać możliwość — i wyraził ją Edward Gierk w Katowicach — by na półmetku realizacji tego programu, w roku 1973, zaproponować korektę założeń obecnej 5-latk i wyznaczyć dodatkowe zadania. Wtedy 30-lecie Polski Ludowej dostałoby najlepszą oprawę — znacznego wzmocnienia siły państwa i pomnożenia dostępu jego obywateli.

Perspektywa zaś tego zawarta jest w programie, na który będziemy głosować 19 marca, w ludziach, których wybieramy na posłów i których uczynimy odpowiedzialnymi za wcielanie w czyn tego programu.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
15
MARCA
1972

Wydanie AB
Rok wyd. XXVIII
Nr 63 (8725)
Cena 50 gr

Podjęto środki zapewniające wzrost produkcji i dostaw mięsa wołowego

Podobnie jak w całej Europie, również w naszym kraju szybko wzrasta zapotrzebowanie na mięso wołowe zwłaszcza wysokiej jakości. Niezależnie więc od podjętych już w minionym roku przez kierownictwo polityczne i państwowe decyzji stwarzających korzystniejsze warunki rozwoju produkcji zwierzęcej, a tym samym lepszego zaopatrzenia rynku w mięso i jego przetwory, obecnie przewidziano dalsze środki mające na celu przyspieszenie produkcji wołowiny w celu zwiększenia jej dostaw na rynek w najbliższych latach.

Dla realizacji tych zamierzeń niezbędne będzie przede

Program działania PAN

14 bm. obradowało w Warszawie, pod przewodnictwem prezesa PAN prof. dr Włodzimierza Trzebiatowskiego Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

W trakcie posiedzenia sekretarza poszczególnych wydziałów przedstawili niektóre wnioski, jakie wysuwane są w środowiskach naukowych w trwającej dyskusji nad tezami programu działania PAN na najbliższe trzy lata. (PAP)

wszystkim ograniczenie do minimum uboju młodych cieląt o wadze poniżej 60 kg, a tym samym wydajne zwiększenie odchowu młodego bydła rzeźnego wysokiej jakości i do jak najwyższych wag. Jak wielkie stwarza to możliwości zwiększenia produkcji wołowiny świadczy fakt, że dotychczas prawie trzecia część cieląt o wadze poniżej 60 kg (z których większość można było odchować do wagi co najmniej 130 kg, a nawet 400 kg) rolnicy przeznaczali na ubój. Wielu bowiem gospodarstwom, zwłaszcza mniejszym, nie opłacało się dalszy odchow cieląt, inne zaś nie

czyniły tego z braku odpowiednich pasz.

Podjęte ostatnio przez rząd decyzje, które są konsekwentną realizacją postanowień VI Zjazdu partii, zmierzających do stałej poprawy zaopatrzenia rynku, stwarzają rolnikom warunki niezbędne dla rozwoju produkcji młodego bydła rzeźnego o wysokiej jakości ubojowej.

M. in. zgodnie z podjętą przez rząd w dniu 10 bm. uchwałą, nastąpi poprawa warunków skupu cieląt o wadze powyżej 80 kg, stanowiących odpowiedni materiał do dalszego odchowu w gospodarstwach i bardziej wartościowych także na ubój niż cielęta niższych wag. Ponadto prowadzony będzie skup wysokiej jakości cieląt użytkowych w wieku 4—5 miesięcy (z wyjątkiem cieląt pochodzących od krów rasy czerwonej polskiej i nie nadających się do opasu) o

Dokończenie na str. 2

POLSCIE LUDZIOM dostatek

Targowe kontrakty i — nieporozumienia

Na Targach przebywał wczoraj wicepremier Franciszek Kaim, minister przemysłu chemicznego Jerzy Olszewski, z ekspozycją zapoznał się także prezes Najwyższej Izby Kontroli Mieczysław Moczar.

Tym oficjalnym wizytem towarzyszył napór handlowców, którzy każdego dnia zapełniają portfel towarowych złań dla przemysłu. Do dnia dzisiejszego na Targach podpisano umowy wartości 18,3 mld zł.

Mówiąc o efektach handlowych tej imprezy zwykło się przytaczać właśnie optymistyczne liczby dotyczące zawar tych transakcji. Ale tutaj nie wszystkie rozmowy kończą się pełnym porozumieniem. Bywa, że obaj kontrahenci zostają przy sobie z innym zdaniem. Przykładem tego może być problem obuwia.

Przed Targami handel stwierdził, że wobec zgłoszonej oferty przemysłu zabraknie mu 2,6 mln par w III kwartale, przy jednoczesnym nadmiarze 850 000 par. A więc brak bilansu podaży z popytem. Obecnie handel przystąpił do targowych rozmów z propozycją, aby w zamian za nadmiar obuwia zawodowego i tekstylnego zwiększyć dostawy potrzebnego obuwia jesiennozimowego i całorocznego. Rozmowy nie przyniosły większych rezultatów, przemysł bowiem tłumaczy się niedostatkami surowca i niemożnością przedstawienia się na nowe wyroby w tak krótkim czasie. Mi mo pozytywnej opinii o obecnej kolekcji wzorów obuwia, pozostaje zatem ciągle ten sam problem — ilościowy niedostatek produkcji.

Innym przykładem (na niekorzyść handlu) jest wystawa „DOMEOS“ (w hali nr 9). Są to polskie propozycje skopiowane z podobnej jesienniej wystawy zagranicznych artykułów dla gospodarstwa domowego. Przemysł zaofe

Dokończenie na str. 2

FORUM OPINII · PYTAŃ · ODPOWIEDZI

„Głos“ zaprasza do dyskusji

Już następnego dnia po ogłoszeniu kolejnego FORUM, którego temat brzmi: DZISIAJ I JUTRO WIELKOPOLSKI, wpłynęły do redakcji pierwsze listy z pytaniami, uwagami i wnioskami naszych Czytelników. Przybywa ich obecnie z każdym dniem.

Przypominamy, że nasze „TAK I NIE“ stanowi forum dyskusji nad najistotniejszymi sprawami życia społecznego, ekonomicznego i kulturalnego Wielkopolski.

Do opinii i pytań poświęconych tej problematyce, ustosunkuje się na łamach „Głosu“ przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu — FRANCISZEK SZCZERBAŁ.

Zwizję sformułowane opinie bądź pytania prosimy kierować do 20 marca br. pod adresem: redakcja „Głosu Wielkopolskiego“, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem „TAK I NIE“.

W czwartek — konferencja prasowa G. Pompidou

Po raz szósty od chwili objęcia stanowiska prezydenta Francji, w czwartek, 16 bm. Georges Pompidou spotka się w Pałacu Elizejskim na konferencji prasowej z około 350 dziennikarzami francuskimi i zagranicznymi akredytowanymi w Paryżu.

Należy przypuszczać, że podobnie jak podczas poprzednich konferencji, szef państwa francuskiego dokona ogólnego przeglądu sytuacji zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej jak i zagranicznej.

Obserwatorzy uważają, że w związku z zapowiedzianą na przyszły tydzień wizytą w Paryżu przywódcy zachodnoniemieckiej opozycji Barzela poruszone zostaną problemy związane z ratyfikacją układów zawartych przez NRF z ZSRR i Polską. Konferencja Pompidou odbędzie się zaledwie na 48 godzin przed jego wyjazdem do Chequers na rozmowy z premierem W. Brytanii Heathem. Prezydent Francji z pewnością będzie musiał odpowiedzieć nie tylko na pytania dotyczące stosunków francusko-brytyjskich, ale także całokształtu zagadnień związanych z rozszerzeniem Wspólnego Rynku. (PAP)

Wizyta przyjaźni

We wtorek przybył do Moskwy z oficjalną wizytą przyjaźni, na zaproszenie rządu radzieckiego, premier Afganistanu Abdul Zabir.

Zjazd włoskich komunistów

XIII Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej kontynuuje obrady. We wtorek jego uczestnicy rozpoczęli dyskusję nad referatem sprawozdawczym, wygłoszonym przez z-cę sekretarza generalnego WPK Enrico Berlinguera.

List do K. Waldheima

Stały przedstawiciel ZSRR przy ONZ, Jakub Malik skierował do sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima list, w którym po ciepła działalność przedstawicielstwa chińskiego, rozpowszechniającego w ONZ antyradzieckie oszczerstwa.

Trzęsienie ziemi w Tokio

W Tokio odnotowano we wtorek ponowne wstrząsy podziemne. Ich siłę ocenia się na 4 stopnie według siedmionunktowej skali japońskiej. Trzęsienie nie spowodowało żadnych strat. Zwraca się uwagę, iż sejsmografy już od 2

tygodni notują ruchy skorupy ziemskiej w tym rejonie.

Plan Jasera Arafata

Biuletyn palestyńskiego ruchu oporu „Al Fatah“ poinformował we wtorek, że przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organi-

zacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat przedstawił szefom państw arabskich, Sadatowi, Kaddafiemu i Asadowi, plan zmierzający do „wydobycia świata arabskiego z impasu politycznego i wojennego“.

Katastrofy „Phantomów“

W nocy z poniedziałku na wtorek wydarzyła się katastrofa lotnicza w amerykańskiej miejscowości Wirginia Beach: myśliwiec odrzutowy typu „Phantom F-4“ należący do amerykańskiej marynarki wojennej z niewiadomych przyczyn runął na ziemię. Dwóch

członków załogi poniosło śmierć na miejscu. Podobny wypadek zdarzył się we wtorek nad hiszpańską prowincją Saragossą. Zderzyły się dwa amerykańskie samoloty odrzutowe typu „Phantom“. Dwóch pilotów poniosło śmierć.

Coraz mniej księży

Watykański podsekretarz stanu arcybiskup Giovanni Benelli przekazał papieżowi raport, w którym stwierdza się m. in., że w ostatnim roku gwałtownie zmalała na świecie liczba katolickich księży. W 1971 r. przypadało 1.535 katolików na jednego kapłana, podczas gdy w 1969 proporcja ta wynosiła 1.497 katolików na księdza (w skali światowej).

Eksplozje, zabici, ranni

W Irlandii Północnej zakończyło się w nocy z poniedziałku na wtorek 72-godzinne zawieszenie działań ogłoszone przez frakcję Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA). Tuż po północy nastąpiła seria eksplozji ładunków wybuchowych w różnych rejonach Ulsteru. W Londonderry doszło do ranem do wymiany strzałów między grupą uzbrojonych mężczyzn a oddziałem brytyjskim. Dwie osoby zginęły a trzech żołnierzy odniosło rany.

Operacje wojskowe w Kambodży

Sajgoński korespondent Agencji AP podaje, że we wtorek granicę Kambodży przekroczyły dalsze oddziały armii południowo-wietnamskiej w liczbie 2 tys. żołnierzy. Wsparły one jednostki prowadzące operacje wojskowe przeciwko patriotom khmerskim. (PAP)

LOGODA

15 bm. będzie bezchmurnie lub zachmurzenie niewielkie. Temperatura maksymalna od 8 st. na północnym wschodzie do 10 i 12 st. na pozostałym obszarze. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.



Wiosenne porządki

Wiosna tuż tuż i czas zacząć się do tradycyjnych porządków w miastach, miasteczkach i wsiach. Przypomnijmy o tym w specjalnym piśmie premiera do przewodniczących prezydów rad narodowych.

I choć mówi się w nim o pilnej potrzebie uporządkowania miejscowości leżących na szlakach turystycznych bądź najczęściej odwiedzanych przez turystów i czasowiczów, nie wyłączono z kampanii reszty osiedli i skupisk ludzkich. I słusznie. Chodzi bowiem o to, by wreszcie wszędzie zapanował u nas należały ład, porządek, czystość, by przywrócić wszystkim miastom i wsiom estetyczny wygląd.

Społeczeństwo Wielkopolski ma w tym zakresie niemałe osiągnięcia. Mieszkańcy Poznania, a także rozlicznych wsi, miasteczek, miast i osiedli mają już na swoim koncie wieloletni udział w czynach społecznych, których głównym celem zawsze było porządkowanie zamieszkałych terenów. Poznań — wielokrotnie zajmował w kraju czołowe miejsce w takich właśnie akcjach, dając dowody stałej troski o wygląd miasta.

Przedsięwzięcia te nie zawsze dawały realne, trwałe efekty, między innymi dlatego, że w części społeczeństwa brak jeszcze poczucia odpowiedzialności za pilnowanie porządku i czystości. Często jeszcze bez troski niweczy prace innych.

Władze miejskie Poznania już w zeszłym roku zobowiązały instytucje odpowiedzialne za ład i porządek, zakłady pracy, instytucje i szkoły do wzmocnienia troski o czystość

grodu Przemysławia. Redakcja nasza starała się pomóc w tej słusznej kampanii, organizując akcję społeczną pod hasłem: „Porządkujemy Poznań”. I choć trudno wymierzyć w złotychkach efekty tego przedsięwzięcia — można było zauważyć pewien postęp. Ponieważ jednak nie był on tak znaczny, jakby tego można oczekiwać, w tym roku, znacznie przed początkiem wiosny, Prezydium RN Poznania znów m.in. za pośrednictwem naszych łamów — ponowiło apel o wzmocnienie wysiłków na rzecz uporządkowania miasta. I nie tylko w zakresie czystości. Ogłoszona przez „Głos Wielkopolski” w lutym br. kolejna kampania, tym razem pod hasłem: „Poznań wzorem ładu”, zmierza do zaprowadzenia ładu wszędzie tam, gdzie to jest konieczne.

Tę samą potrzebę podnosi obecnie pismo o kółce premiera. Wskazuje ono m. in. na konieczność uporządkowania placówek pocztowych, dworców itp. obiektów publicznych. Są to sprawy, na które „Głos” niejednokrotnie zwracał uwagę w swych publikacjach: w ub. roku jesienią pisząc o zaniedbaniach na poznańskich dworcach, w tym roku — w sondzie społecznej pod hasłem „POCZTA”.

Hasło do generalnych porządków zostało rzucone. Jest ono — rzecz jasna — skierowane zarówno do społeczeństwa, jak i do władz i instytucji powołanych do dbania o czystość i ład. Jest to zrozumiałe, bowiem za ład, czystość i porządek powinniśmy się czuć odpowiedzialni wszyscy.

EUGENIUSZ COFTA

Targowe kontrakty

Dokończenie ze str. 1

rował 85 wzorów z produkcją za 67 mln zł, handel zaś zakupił dotąd za... 12 milionów zł. Albo kłopoty poznańskiej spółdzielni pracy „Lumet”: jesienią otrzymała ona medal w targowym konkursie Dobre — Ładne — Poszukiwane za piękny wzór lampy i ofertę sprzedaży w serii 6000 sztuk. Tymczasem handel zakupił dotychczas 10 proc. możliwości produkcyjnych „Lumetu”. Rozmijają się więc jeszcze wspólne dążenia wytwórcy i handlu w zaspokojeniu potrzeb rynku, mimo że Targi dają okazję do szybkich i skutecznych porozumień.

O tych sprawach wspominał wczoraj na konferencji prasowej przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości Jerzy Kusiak. Przykłady te dowodzą niedoskonałości form współpracy targowych kontrahentów. Podkreślił on jednak zarazem, że Targi wnoszą obecnie nowe elementy do tej współpracy.

Drobna wytwórczość daje w tym roku zwiększoną produkcję zwłaszcza w tak zaniedbanej bran-

Wyjaśnienie

Do artykułu, który wczoraj opublikowaliśmy pod tytułem „Kto zbuduje szklany dom?” zakradł się błąd. Dane statystyczne dotyczące spożycia warzyw na głowę mieszkańca odnoszą się do skali tygodniowej, a nie jak podano rocznej. (map)



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

Wzrost roli drobnej wytwórczości w produkcji rynkowej

Wypowiedź przewodniczącego KDW — Jerzego Kusiaka

Znacznie szybszy i bardziej harmonijny niż dotychczas rozwój wszystkich działów pracujących na rzecz zaopatrzenia rynku w towary i usługi jest nakazem nowej polityki społeczno-gospodarczej. Dotyczy to w poważnej mierze drobnej wytwórczości, której — po latach nieudolności — „prowizorki” organizacyjnej — wyznacza się wreszcie należne miejsce.

Jak do realizacji nowych zadań przygotowuje się przemysł drobny? — Na ten temat odpowiada przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości — Jerzy Kusiak.

Wartość produkcji pochodzącej z upołączonej drobnej wytwórczości wynosi 107 mld złotych, a w tym 56 mld stanowią artykuły rynkowe. W ub. roku wzrost produkcji wyniósł około 8 mld zł, w tym

Turew ośrodkiem badań

Efekty intensywnej uprawy roli

W Boszkowie, pow. Leszno, odbywa się konferencja naukowa specjalistów różnych dziedzin nauk przyrodniczych poświęcona kompleksowym badaniom nad efektami intensywnej uprawy roli. Badania — uwzględniając rolę mikroorganizmów, roślin i zwierząt obejmują wzajemne związki nawożenia mineralnego i organicznego z gospodarką wodną i mineralną pól uprawnych. Istotną rolę odgrywają również badania bilansu cieplnego pól uprawnych.

Patronuje im Komitet Nauki i Techniki, a ośrodkiem badań jest Zakład Agroekologii Polskiej Akademii Nauk w Turynie, pow. Kościan pod kierownictwem doc. hab. Lecha Ryszkowskiego. Stanowią one integralną część programu badawczego „Człowiek a środowisko”.

Turew jest predystynowana do koordynacji tych badań z uwagi na odpowiednie przygotowanie naukowe oraz długą tradycję sięgającą gen. Dezyderya Chłapowskiego, wielkiego reformatora rolnictwa w Wielkopolsce, który już w pierwszej połowie XIX w. dokonywał zaobserwowanych i mechanizował rolnictwo. (—)

Vesna Vulovicz pod ochroną organów bezpieczeństwa

22-letnia Vesna Vulovicz stewardessa jugosłowiańskiego samolotu „DC-9”, jedyna osoba ocalała z katastrofy, która wydarzyła się w końcu stycznia nad północno-zachodnią Czechosłowacją, przebywa obecnie na leczeniu w jednym ze szpitali belgradzkich.

Po kilkutygodniowym pobycie w Pradze, gdzie leczyli ją wybitni specjaliści czechosłowaccy, troskę o przywrócenie Vesny Vulovicz do normalnego życia przejęli obecnie najwybitniejsi lekarze belgradzcy.

Dziennik „Nutarne Novosti” poinformował, że niezwykła pacjentka znajduje się pod stałą ochroną organów bezpieczeństwa. Przed jej pokojem na III piętrze szpitala w dzielnicy Dedinje, dzień i noc czuwają funkcjonariusze organów, nie wykluczając się bowiem możliwości, że na stewardessę może zostać dokonany zamach.

Jak wiadomo, samolot „DC-9” eksplodował w powietrzu wskutek wybuchu bomby zegarowej. Nie ulega wątpliwości, że zbrodniczy zamach był dziełem reakcyjnych emigrantów ustaszkowskich.

Podczas przesłuchania przeprowadzonego przez specjalną komisję czechosłowacką, Vesna Vulovicz oświadczyła, że na lotnisku w Kopenhadze gdzie wylądował samolot lecący ze Sztokholmu do Belgradu widział mężczyznę, który po wyjściu z samolotu odszedł w innym niż pozostali pasażerowie kierunku. Stewardessa chciała go zatrzymać, lecz w tym momencie wezwano ją do samolotu.

Na podstawie oświadczenia Vesny Vulovicz, jak też in-

Komunikat Głównego Urzędu Cei

Główny Urząd Ceł informuje, że z dniem 29 marca 1972 r. wchodzi w życie nowe stawki celne od samochodów przywożonych z zagranicy przez osoby fizyczne. Zostały one wprowadzone rozporządzeniem Ministra Handlu Zagranicznego z dnia 1 marca 1972 r. w sprawie zmiany niektórych stawek celnych w tariffie celnej przywozowej, ogłoszonym w Dzienniku Ustaw nr 8 z dnia 15 marca 1972 r.

Zgodnie z wyżej wymienionym rozporządzeniem przywożone z zagranicy:

- 1) samochody osobowe produkcji polskiej są wolne od cła,
- 2) samochody osobowe produkcji zagranicznej podlegają cłu w wysokości:

- 50 zł od 1 kg (stawka kolumny I tariffy celnej przywozowej),
- 0 zł od 1 kg (stawka kolumny II tariffy celnej przywozowej),
- 0 zł od 1 kg (stawka kolumny III tariffy celnej przywozowej),
- 0 zł od 1 kg (stawka kolumny IV tariffy celnej przywozowej).

3 mld zł jako rezultat zobowiązań załóg. Obecnie w od powiedzi na list Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu załogi zakładów przemysłu drobnego zadeklarowały dodatkowe dostawy wartości ponad 2 mld zł.

Co 4-ta złotówka z budżetów domowych wydatkowana jest na wyroby i usługi przemysłu drobnego — a to dowodzi, że ma on swój poważny udział w zaspokajaniu potrzeb ludności.

— Czy istnieją możliwości dalszego wzrostu produkcji?

— Wykazała się dyskusja w przedsiębiorstwach przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy. Rezerwy, które można wykorzystać dla poprawy zaopatrzenia rynku, wyzwoły może przede wszystkim poprawa rytmiczności produkcji.

Drugim źródłem jest pełniejsza wykorzystanie posiadanych maszyn i urządzeń.

— Drobna wytwórczość powinna mieć poważny udział w rozwoju produkcji nakładczej. Co się w tym kierunku robi?

— Aktualnie w zakładach drobnej wytwórczości, a zwłaszcza w spółdzielczości pracy, zatrudnia się ponad 170 tys. chałupników. Ostatnio wszystkie wojewódzkie rady narodowe opracowały programy dalszej aktywizacji terenów i ośrodków, w których właśnie przemysł drobny ma do spełnienia szczególnie istotną rolę. Z ok. 600 mln zł, jakie w br. rząd wyasygnował na aktywizację małego przemysłu w różnych regionach i trudności nie lokalnych nadwyżek siły

Najpopularniejsza książka roku 1971

Rozstrzygnięcie Plebiscytu

Plebiscyt na najpopularniejszą książkę pisarzy środowiska poznańskiego za rok ubiegły cieszył się dużą popularnością. Wpłynęło 5 000 kuponów.

Wczoraj organizatorzy po przejrzeniu kuponów plebiscytowych nadesłanych przez czytelników wyłonili najpopularniejsze książki. Są nimi w dziedzinie poezji: „Rajskie jabłuszka” Lecha Konopińskiego i „Próba nocy” Nikosa Chadzinikolau oraz w dziedzinie prozy: „Piękna, straszna Amazonia” Arkadego Fiedlera i „Zasypany pióluem ślad” Jerzego Mańkowskiego.

Tradycyjnie, w czasie Biesiady Literackiej, która odbędzie się w dniu 5 kwietnia we Wronkach pow. Szamotuły autorom tych książek zostaną wręczone Złote i Srebrne Księgi. Złote Księgi otrzymają Lech Konopiński i Arkady Fiedler, a Srebrne Księgi — Nikos Chadzinikolau i Jerzy Mańkowski.

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, jako współorganizator Plebiscytu, ufundowała ozdoby

robotniczej, ok. 90 proc. wykorzystają jednostki przemysłu drobnego. Liczymy, że z tych środków będzie można zorganizować ok. 15 tys. nowych stanowisk pracy.

— A jakie są koncepcje co do dalszych losów przemysłu drobnego?

— Jeśli chodzi o usługi, to przemysł drobny ma je rozwijać znacznie szybciej niż inne resorty. Uchwała VI Zjazdu PZPR przewiduje, że w latach 1971—75 ogólny wzrost wartości usług wyniesie 55 proc., podczas gdy w państwowym przemyśle terenowym — 88 proc., a w spółdzielczości pracy — 60 proc. W związku z tym musimy rozwiązać szereg problemów organizacyjnych i ekonomicznych, uprościć wiele przepisów; jednym słowem — wyeliminować wszystkie hamulce krepujące rozwój usług. (PAP)

Gospodarka Wielkopolski

- Pół miliarda zł ponad plan
- Optymistyczne wskaźniki ekonomiczne
- Realizacja zobowiązań

Według wstępnych danych Urzędu Statystycznego Poznania i województwa poznańskiego, sytuację gospodarczą regionu na tle Polski charakteryzują po dwóch miesiącach roku następujące tendencje:

W styczniu i lutym globalna produkcja przemysłowa w regionie wzrosła o 16,3 proc. (w kraju o 13,6), a zatrudnienie w przemyśle — o 6,5 proc. (w kraju o 4,9). Produkcja podstawowa przedsiębiorstw budowlanych w Wielkopolsce w tym czasie

Podjęto środki

Dokończenie ze str. 1

wadze 130—150 kg, a więc będących dobrym materiałem zarówno do uboju, jak i do dalszego opasu w gospodarstwach państwowych oraz chłopskich, posiadających odpowiednie zasoby paszy i niezbędne pomieszczenia inwentarskie. Dostawcy takich cieląt — z uwagi na wyższy koszt ich odchovu — otrzymywać będą odpowiedni dodatek hodowlany do ceny podstawowej, przy czym preferowane będą cielęta pochodzące z krzyżowania krów ras mlecznych z buhajami ras mięsnych.

Wprowadzono również odpowiednie korekty w cenniku skupu bydła rzeźnego, wyższych wag, co powinno zachęcić rolników do dostarczania sztuk o wadze powyżej 400 kg.

Podjęte przez rząd decyzje, a zwłaszcza nowe warunki skupu cieląt i owiec, które obowiązywać będą od 4 kwietnia br. stwarzają rolnikom korzystniejsze warunki rozwoju produkcji żywca wołowego i baraniego, a jednocześnie stawiają przed nimi odpowiednie wymagania pod względem jakości dostarczanych sztuk, a tym samym unowocześnienia produkcji zwierzęcej. Są więc wyrazem troski zarówno o dobro rolnictwa jak i całego społeczeństwa. Realizacja tych decyzji przyczyni się niewątpliwie do dalszej poprawy zaopatrzenia rynku w wysokiej jakości mięso wołowe. (PAP)

wzrosła o 17,9 procent (w kraju o 15,6), a zatrudnienie w budownictwie — o 4,9 procent (w kraju o 5,8). Wyższe od średnich w kraju były także w Wielkopolsce osiągnięte wskaźniki wzrostu skupu mleka — 119,3 procent poziomu ubiegłego rocznego (w kraju 118,1) oraz skupu jaj: w Wielkopolsce 115,1 procent, (w kraju 103,5). Poziom skupu żywca rzeźnego wzrósł w Wielkopolsce w porównaniu z poziomem ze stycznia i lutego ubr. o 32 procent.

Wielkopolski przemysł wykonał 2-miesięczny plan sprzedaży własnej produkcji i usług w 103,7 procentach, z nadwyżką o wartości 568,3 mln zł. Wartość sprzedanej produkcji i usług była o ponad 17 procent wyższa, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Natomiast plan zatrudnienia przekroczonego tylko o 0,1 procenta. Prawie 60 procent przyrostu produkcji zostało więc pokryte wzrostem wydajności pracy.

W porównaniu z poziomem pierwszych 2 miesięcy ubr. w styczniu i lutym 1972 roku najszczybliej rosła produkcja obuwia — o 107,4 procent, farmaceutyk — o 55,7, przetworów owocowych — o 51,0, wędlin — o 31,2, masła — o 29,5, cegieł — o 28,1, maszyn rolniczych i leśnych — o 23,6, mebli — o 11,6, odzieży wełnianej — o 11,5 i dzianin — o 10,7 procent.

Jednak nie wszystkie zakłady wystartowały w nowym roku jednakowo rytmicznie. Spośród ponad 500 przedsiębiorstw objętych sprawozdawczością Urzędu Statystycznego w Poznaniu, w styczniu i lutym nie wykonały swych zadań 74. Największe niedobory mają: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego, Poznańskie Zakłady Obuwia, Fabryka Oku Budowlanych w Lesznie i Fabryka Mebli w Swarzędzu.

Przyczyny tych niedoborów są oczywiście różne, obiektywne i subiektywne: niższy niż się spodziewano skup bekoniów, brak kartonów do pakowania obuwia, niedostatek wagonów odwozujących meble itd.

Reasumując: nie były to złe miesiące dla wielkopolskiej gospodarki. W półmiliardowej wartości nadwyżce towarów i usług w stosunku do zadań planowych, kryją się realizowane zobowiązania podejmowane przez załogi w odpowiedzi na znany apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu. (pch)

Jeszcze tylko dzisiaj można zaprenumerować „Głos”

Jeśli chcesz otrzymywać „Głos Wielkopolski” do domu — możesz zamówić go w prenumeracie przyjmowanej bez żadnych ograniczeń na II kwartał br. Wpłaty przyjmują listonosze i urzędy pocztowe — jeszcze tylko dzisiaj, 15 marca 1972 r.

Osoby, które spotkałyby się z ewentualnymi trudnościami przy składaniu zamówień na prenumeratę „Głosu” — redakcja prosi o powiadomienie o tym pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19, tel. 657-18.

Wiosenny spacer



W staromiejskim zaułku Warszawy.

Fot. — CAF

DZISIAJ ROCZNICA UKŁADU POLSKA — NRD

Nowe formy lepiej perspektywy współpracy

Z okazji 5 rocznicy odnowienia Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską i NRD odnotować można wiele faktów z rozwoju obustronnie korzystnych stosunków handlowych i gospodarczych, nie tylko zresztą w okresie tych pięciu lat, ale w całym 22-leciu, od zawarcia w 1950 r. pierwszej umowy handlowej poczynając. Od tego czasu wartość wzajemnych obrotów zwiększyła się z 660 mln. złotych dewizowych rocznie do 3 z górą miliardów, a więc przeszło 4,5 raza.

We wzajemnym dorobku mamy już ponad 40 zawartych umów o specjalizacji, względnie kooperacji produkcji, głównie w przemyśle maszynowym i chemicznym. Sfera naszych stosunków gospodarczych obejmuje, obok prostej i kooperacyjnej wymiany towarów, również transakcje z zakresu inwestycji, czego przykładem chociażby rurociąg naftowy „Przyjaźń”, a także wymianę myśli naukowo-technicznej w jej różnych formach — od wzajemnych dostaw dokumentacji po szkolenie i doskonałe specjalistów. W ciągu tych lat doszliśmy do praktyki koordynowania — tak jak to zresztą ma miejsce w stosunkach z innymi krajami socjalistycznymi — własnych programów rozwoju gospodarczego w niejednej dziedzinie, zwiększając w ten sposób efekty gospodarowania i wymiany handlowej po obu stronach Odry i Nysy. Wszystko to stanowi niewątpliwie, trwały dorobek mający nie tylko ściśle gospodarcze znaczenie: jest on także czynnikiem stabilizacji odprężenia w Europie oraz umacniania się światowego systemu socjalistycznego.

Ale równocześnie nie będziemy dalecy od prawdy, jeśli stwierdzimy, że w niedostatecznym jeszcze stopniu wykorzystaliśmy i wykorzystujemy nadal szerokie możliwości, jakie stwarza tak bliskie zarówno w sensie geograficznym, jak i społeczno-ustrojowym sąsiedztwo dwu państw o zaawansowanym poziomie rozwoju gospodarczego i kompleksowej pod wieloma względami strukturze ekonomiki. Nawet jeśli wziąć pod uwagę ponad 4,5-krotny — od 1950 roku — wzrost wartości wzajemnych obrotów handlowych, to z drugiej strony w tym samym czasie produkcja prze-

mysłowa w NRD zwiększyła się 5,5-krotnie, a w Polsce blisko 8-krotnie. Były lata, w których tempo wzrostu naszego eksportu do NRD czy importu z NRD w określonych towarach wykazywało niewielkie tylko zmiany, bądź nawet przejściowy spadek. Kooperacja wytwórcza jest jeszcze ilościowo skromna, a strukturalnie drugorzędna wobec głównych tendencji i kierunków przemysłowego rozwoju obu krajów — obejmowała do tej pory zbyt wąskie grupy asortymentowe i niekompletne stadia produkcji.

Starość. Problem, przed którym stanął cały cywilizowany świat. Czy musi ona oznaczać niedoleństwo, zepchnięcie na margines, uzależnienie od innych? Czy można z niej „wyleczyć”?

Gerontologia (nauka o starzeniu się istot żywych) i geriatria europejska ma już spore sukcesy (instytut w Kijowie, słynny instytut Anny Aslan w Rumunii). Jej zadaniem jest przedłużenie sprawności starszych ludzi.

W Polsce geriatria znajduje się nadal w powijakach. Nadal działa tylko jedno sanatorium geriatryczne w Inowrocławiu. Nie ma koncepcji opieki geriatrycznej. Poszczególne ośrodki eksperymentują na własną rękę. Cenny jest dorobek Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla przewlekle chorych w Chodzieży.

WROGEM CZŁOWIEKA — BEZCZYNNOŚĆ

W chodzieskim Domu znajduje się 160 osób, w większości w stanie zaawansowanej niedoleźności. Półtora roku temu powstał tu pod kierunkiem dr. Janiny Lubelskiej oddział geriatryczny, skupiający około 20—30 osób. Za cel postawił sobie ogólnie usprawnienie nie pacjentów przez gimnastykę: Dom posiada wszystkie urządzenia, potrzebne do rehabilitacji ruchowej pacjenta, zajęcia prowadzi mgr wychowania fizycznego Bożena Nowak, która wyspecjalizowała się w poznajskim Instytucie Ortopedii i Rehabilitacji; ponadto Dom prowadzi fizykoterapię, terapię zajęciową. Podstawowym założeniem tej terapii jest aktywny udział własny człowieka starzejącego się, po-

To już kawał historii. Pierwsze polityczne przedstawicielstwo narodu, powołane przez siły postępu z PPR na czele — Krajowa Rada Narodowa — podjęła działalność z początkiem roku 1944. W trzy lata potem, w Polsce wolnej od hitlerowskiego okupanta i dźwigającej się z gruzów, został wybrany Sejm Ustawodawczy. Z kolei, w warunkach mniej lub bardziej sprzyjających, działał posłowie do sejmów pięciu kadencji. Zatem 19 marca powołamy do życia ósmy polski parlament ludowy.

Z pracą Sejmu VI kadencji wyborcy wiążą szczególne nadzieje. Przedsmak tego, czym może być w naszych założeniach ustrojowych przedstawicielstwo narodowe — poznaliśmy w minionym roku, kiedy to, w wyniku przemian po grudniowych, Wysoka Izba zyskała na społecznym autorytecie. Nastąpiło też ożywienie plenarnych posiedzeń. Odnowiono instytucję interpelacji poselskich oraz zapytań. Wyrażniej poczęto podkreślać kontrolne funkcje Sejmu.

A przecież to dopiero początek. Uchwała VI Zjazdu PZPR, powzięta z końcem ubiegłego roku, wskazuje wyraźnie: „Na leży podejmować dalsze wysiłki — czytamy w odpowiednim fragmencie — dla wzrostu roli i autorytetu Sejmu i działań komisji sejmowych, ugruntowania zasad przedstawiania Sejmowi przez rząd generalnych kierunków pracy

Ostatnio obserwujemy pod tym względem poważną aktywizację wzajemnej współpracy. Dosłownie w ciągu miesięcy rozszerzyły się znacznie pola tej współpracy, narastają w niej również nowe, nieznane dawniej zjawiska. Przytłaczamy oto, zgodnie z założeniami uchwalonego na XXV Sesji RWPG kompleksowego programu rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej, do wzajemnego koordynowania nie tylko ogólnych planów rozwojowych, ale i konkretnych inwestycji rozwój ten warunkujących. Znaczenie rozszerzamy praktykę wzajemnego współdziału w niektórych inwestycjach przemysłowych na terenie jednego lub drugiego kraju. Przystąpiliśmy do budowy wspólnych zakładów produkcyjnych, do organizo-

Dokończenie na str. 4

ROMAN KWIATKOWSKI

zostawionego w jego normalnym środowisku, w przypadku Domu w tym pokoju, w którym od początku zamieszkał, bez przenoszenia na osobny oddział. Pacjenci dochodzą po prostu na zajęcia.

Oto oni:
Pani P., lat 65. Pacjentka po wylewie krwi do mózgu, z niedowładem. Z leku przed upadkiem bała się chodzić po pokoju. Obecnie chodzi bez laski po schodach.

Pani N., 61 lat. Od dawna choruje na góście przewlekły postępujący. Duże zniekształcenie stawów.

Gdy nadchodzi starość

Dodać życia do lat

Prowadzone systematycznie ćwiczenia pozwalają na opóźnienie zniechęcenia.

Pani W., 72 lata. Zmiany w stawach biodrowych. Od półtora roku nie wstawała z łóżka. Obecnie chodzi swobodnie, pomaga w wydawaniu posiłków, wychodziła w odwiedziny do najbliższych.

Wyniki są niewątpliwie. Warto więc zastanowić się nad jedną sprawą. Nad kryteriami przydziału do poszczególnych domów opieki społecznej. Czy muszą one wszystkie być „domami dożywocia”? Czy nie mogłyby się stać także ośrodkami rehabilitacji, przywracającymi społeczeństwu ludzi zdolnych do samoobsługi?

Zdaniem geriatrów „nadmiar wolnego czasu i bezczynność... stają się udręką dla człowieka starzejącego się, po-

go do dotychczasowych stereotypów, zajęć i zatrudnień, powodując wewnętrzne stresy mogące prowadzić nawet do zaburzeń psychicznych”. Przy wszystkich osiągnięciach techniki i medycyny aktywność i praca są największym źródłem długowieczności. Praca normalna, nie jakiś tam wyrabianie wazoników i kwiatów na zasadzie „sztuka dla sztuki”.

Chodzieski Dom podjął próbę znalezienia dla swoich pensjonariuszy takiej pracy. Panu

Edward Gierk, podczas katowickiego spotkania przedwyborczego z ludnością, stwierdzając, iż społeczeństwo w powszechnym głosowaniu udzielił posłom najwyższego i poważnego wcielenia w życie programu rozwoju kraju — tak scharakteryzował istotę działalności przyszłego Sejmu: „Chcemy — powiedział — aby Sejm VI kadencji był jednolity i niezłomny w realizacji linii politycznej, wytyczonej przez partię i aprobowanej przez naród, aby stanowił mądre ustawy, aby wnikliwie i wymagająco kontrolował politykę rządu”.

Na pewno w grę wchodzi także to, co „Trybuna Ludu” określiła niedawno jako „skale lokalną” i „skale ogólnopolską”. Są to tylko z pozoru skale różne; w istocie składają się one łącznie na mapę polskich zjawisk, polskich spraw, których umiejętna, harmonijna rozwiązywanie nie stanowiłoby jednej z istotnych sfer działania nowego Sejmu. Bo chyba rozumieją to już wszyscy, że posłów należy uwolnić od interweniowania w sprawach drobnych, na przykład, lepszego usytuowania przystanków PKS; zarazem mamy prawo od nich oczekiwać — pozostając przy pekaśowym przykładzie — przedsięwzięć, zmierzających do generalnego polepszenia ko-

munikacji autobusowej. Sejm powinien dbać o warunki, dogodne dla rozkwitu obywatelskich inicjatyw, warunki pomocne w likwidowaniu zahałowań postępu, warunki zwiększające efektywność działania i pracy.

Posła nie wolno obarczać załatwianiem spraw incydentalnych, lokalnych; powinny go od tego odciążać urzędy rad narodowych. To one zarazem — a przede wszystkim radni — mogą stać się ważnym źródłem konsultacji i przedkładania ilustracji terenowych, obrazują-

Refleksje przedwyborcze

czych szersze zjawiska, na których rozwiązanie oczekuje cały kraj. Uwagi te dotyczą także posłów ze skupisk robotniczych znających dokładnie sprawy, nurtujące wielkopolskie załogi.

W związku z tymi i innymi zadaniami posłów, w związku z dostrzeganą potrzebą częstszego zwoływania posiedzeń Sejmu, wnikliwego działania sejmowych komisji, a ponadto ustanowienia pomiędzy nimi lepszych kontaktów — znów wyłania się kwestia ewentualnego oddelegowania niektórych członków Wysokiej Izby tylko do pracy parlamentarnej. Nie jest to myśl nowa, niemniej — jak się zdaje — do tej pory nie zweryfikowana trwałszą i szerszą praktyką. Miał też czas celebrowania godności posła jako honorowej tylko i reprezentacyjnej. Zachowując szacunek dla wyróżnienia, którym jest mandat poselski — wyborcy widzą funkcje swoich deputowanych w kategoriach wyrażnie robotniczych.

Co się stanie z tymi funkcjami nowymi sejmowej maszynerii, przedmiotem krytyki pozostawała nazbyt daleko posunięta jednomyślność w przegłosowy-

waniu spraw podczas ogólnych debat. Profesor Adam Łopatka, podejmując niedawno tę kwestię* zwraca w związku z tym uwagę na potrzebę korzystania przez Sejm ze zróżnicowanych ocen tego samego problemu, a także na potrzebę posługiwania się wariantowymi rozwiązaniami przy podejmowaniu decyzji. Przemyslenia wymaga jednak również — wywodzi naukowiec — kwestia dyscypliny wewnętrznej klubów poselskich.

Zdaniem profesora Jana Szczepańskiego**, szczególnie istotnym problemem pozostaje relacja między rolą Sejmu a kierowniczą rolą partii. „O polityce i roli posła, o jego możliwościach, rozstrzyga w znacznej mierze stosunek instancji partyjnych w okręgu oraz stosunek władz partii do Sejmu jako całości” — stwierdza wiceprezes PAN. Opowiada się za razem za wnikliwą kontrolą sejmową, przy czym wyraża opinię, iż posłowie powinni po budząc do kontroli wszystkie ogniska społeczne, w skali ich możliwości i uprawnień.

Obaj naukowcy przedkładają ponadto zbieżne uwagi na temat konieczności poszerzenia źródeł informacji dla posłów (dodajmy, że to także odpowiada w pełni odczuciom wyborców). Zrozumiałe, iż w większości informacji, trafiającej pod poselskie debaty, pochodzą z rządowych źródeł; ale można i należy informacje te wzbogacać o dane, pochodzące z konsultacji w okręgach, w środowiskach robotniczych, w organizacjach partyjnych, ogniskach stronnictw politycznych, pozyskiwać opinie ludzi nauki oraz ekspertów-praktyków.

Zamknijmy te rozważania przytoczeniem wypowiedzi premiera Piotra Jaroszewicza w sprawie przyszłego Sejmu: — Będzie to musiał być Sejm aktywny i preżny, twórczy i krytyczny, czerpiący siłę z inspiracji partii i dążeń społeczeństwa.

WIESŁAW PORZYCKI

* „Życie Warszawy” z 28 ubm.
** „Trybuna Ludu” z 28 ubm.

września 1971 r. wyrażnie precyzuje, kto winien spełniać rolę ich gospodarza.

„Państwowe domy rencistów są organizowane i prowadzone przez wydziały zdrowia i opieki społecznej prezydentów rad narodowych stopnia powiatowego, a państwowe domy dla przewlekle chorych i domy dla chorych ze schorzeniami układu nerwowego — przez wydziały zdrowia i opieki społecznej prezydentów rad narodowych stopnia wojewódzkiego”.

W chodzieskim Domu na 160 pensjonariuszy przypada 5 pie legniarek. Brak mieszkań nie zachęca do podjęcia tej trudnej pracy, wymagającej sporej odporności psychicznej. Terapia zajęciowa ograniczona jest trudnościami lokalowymi. Dyrekcja Domu przeprowadza jego modernizację (m. in. instalacja świetlno-dzwonkowa na oddziałach), w planach znajduje się przygotowanie dokumentacji nadbudowy części gospodarstwa budynku głównego z przeznaczeniem m. in. na oddział geriatryczny, pomieszczenia na terapię zajęciową, pokoje mieszkalne typu hotelowego dla pielęgniarek. Brak właściwego gospodarza utrudnia rozmowy na temat realizacji tych planów. A przecież problem ludzi starych staje się poważnym zagadnieniem społecznym i ekonomicznym.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

* Ze zrozumiałych przyczyn nazwiska nie podajemy.

** „Geriatra” — Praca zbiorowa pod red. doc. dr. J. Rutkiewicza.

Pod znakiem rozrywki

Według wstępnych zapowiedzi telewizja postanowiła na tegoroczne święta wielkanocne przygotować program lekki, łatwy i przyjemny — słowem relaksowy, jak na dni wypoczynku przystało.

Z propozycji repertuaru filmowego sygnalizujemy inaugurację emisji (2 IV) nowo zakupionego serialu francuskiego „Arsen Lupin” o przygodach legendarnego dzentelmena — włamywacza. W czasie świąt zobaczymy melodramat muzyczny „I dalej będę śpiewać” z udziałem popularnej aktorki i piosenkarki Judy Garland. Walorem tego rozrywkowego filmu jest muzyka znakomitego kompozytora Sautela Chaplina.

Starsi widzowie będą mieli okazję przypomnieć sobie, a młodzi zapoznać się z zabawną komedią radziecką zrealizowaną w czasie ostatniej wojny — „Antoni Iwanowicz gniewa się”.

Dla widzów młodzieżowej telewizji przygotowała dwie pozycje filmowe — radzieck-

kich „Chłopców z fantazją” i angielską „Awanturę o lwa”.

Melomani obejrzą „Godzinę Orfeusza” — kolejne wydanie magazynu aktualności muzycznych, przygotowanego i prowadzonego przez J. Ekierta, L. Kydryńskiego, Z. Sierpińskiego i J. Waldorffa. „Koncert muzyki popularnej” to oddzielna pozycja świąteczna w wykonaniu Orkiestry PR i TV pod dyktando Stefana Rachonia. Prawdziwym rodzynkiem muzycznej części świątecznego programu będzie recital Stefana Woytowicza w scenarii pałacu pszczyńskiego. Artystę towarzyszyć będzie Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji pod batutą Jana Krenza.

Teatr telewizyjny przygotował dwa monodramy: Tadeusza Nowaka „A jak królem, a jak katem będziesz” — wykonawczyni Krystyna Borowicz, oraz Antoniego Czechowa — „O szkodził palenia tytoniu”. W monologu Iwana Iwanowicza Niuchina zobaczymy Tadeusza Fijewskiego.

Poniedziałkowy Teatr uraczy nas jedną z czołowych sztuk Mollera „Szkolą żon”, w reżyserii Jerzego Gruzy. Dla młodocianej widowni przeznaczona jest poetycka „Piękna i bestia” na nowo opowiedziana przez Stanisława Grochowiaka.

Teatr Rozrywki proponuje komedię psychologiczną znanego autora lat międzywojennych Bruno Winawera „R H inżynier” w reżyserii Edwarda Dziwońskiego. Tematem potraktowanym humorystycznie są obsesje, psychozy, a także psychoanalityczne metody leczenia.

W świątecznym programie znajduje się kolejny konkurs na piosenkę — przebój, amerykański show oraz widowisko „Z teki folklorystycznej Adolfa Dygacza” poświęcone tematowi wiosny i tradycjom ludowym związanym z Wielkanocą w muzyce folklorystycznej.

I tradycyjnie już, w święta rozegra się teleturniej. Tym razem będziemy świadkami zmagania dwóch grup zawodowych — budowlanych i włókienniczych. Tytuł teleturnieju „Włókno, morze i hobby”.

W zestawie świątecznym jest jeszcze — program autorski Beaty Artemskiej z cyklu „Gwiazdy tamtych dni” prezentujący aktora operetki — Józefa Redę. (mch)

PLASTYKA

Młoda Polska w rzeźbie

Malarstwo i grafika zdmiłowały wszystkie większe ekspozycje retrospektywne sztuki polskiej ostatniego stulecia. O rzeźbie wiemy natomiast najmniej i jeśli nawet spotkamy się z nią na wystawach, to niemal wyłącznie w ujęciu monograficznym, przez pryzmat indywidualnego dorobku któregoś z wielkich artystów. Na tym tle obecna ekspozycja rzeźbiarska Muzeum Narodowego w Poznaniu nabiera szczególnego znaczenia. Wypływa ono tu z jednego jeszcze powodu.

Przedmiotem tej wystawy jest bowiem rzeźba okresu Młodej Polski i secesji, a więc epoki przeżywającej obecnie niesłabnący renesans zainteresowania w malarstwie, grafice i rzemiosle artystycznym. Jak przedstawiał się ten sam rozdział w polskiej rzeźbie i czy tutaj także możemy znaleźć cechy zbliżone z tym wszystkim co legło u podstaw formowania się nowoczesnego programu sztuki polskiej na przełomie wieków, oto główne pytanie, na które stara się m. in. dać nam odpowiedź wystawa.

Program artystyczny i stylotwórczy Młodej Polski najsilniej zaznaczył się niewątpliwie w malarstwie, grafice i rzemiosle artystycznym. Rzeźba nie odgrywała w tym względzie tej roli, co pozostałe dziedziny sztuki. Nie miała dostatecznego mecenatu, ani zleceń na większe monumentalne pomnikowe realizacje. Pozostała więc bardziej tradycyjna niż np. malarstwo i w mniejszym też stopniu ulegała stylotwórczym tendencjom swej epoki, tak charakterystycznym np. dla rzemiosła artystycznego, lubującego się w liniach nieokreślonych i falistych, w kompozycji asymetrycznej, w bogatym zdobnictwie.

Po części tłumaczy to naturalne ograniczenia samej materii rzeźbiarskiej i tworzywa, z którego była kształtowana, uwypuklając spójność formy, „gęstość”, ciężar bryły. Ale nie we wszystkim chyba. Piętno epoki silniej natomiast zaznacza się w jej ideologii artystycznej, w programie sztuki zmierzającym w stronę symbolizmu, głoszącym katalstrofizm, walkę pici itd. Wiąże się to szczególnie, jak to podkreśla Ligia Wilkowska we wstępie do katalogu wystawy, z wpływem skandynawskiego o-

raz niemieckiego symbolizmu transponowanego na grunt polski przez czołowego ideologa artystycznego tych czasów — Stanisława Przybyszewskiego.

Miała jednak rzeźba polska tych lat duże, chociaż nie mieszające się bez reszty w programie Młodej Polski indywidualności twórcze. Największą z nich, zwłaszcza na tle całej swej późniejszej twórczości, był oczywiście Xawery Dunikowski, reprezentowany tu m. in. „Madonna” z 1907 roku oraz „Macierzyństwem”.

Cechy najbardziej zbliżone z tym, czym żyła cała sztuka tego okresu odnajdujemy w pracach Bolesława Biegasa oraz Franciszka Flauma, typowego przedstawiela skandynawsko-niemieckiego symbolizmu w rzeźbie polskiej. W twórczości pozostałych rzeźbiarzy tego okresu wpływ Młodej Polski, symbolizmu i secesji był już mniej istotny i to właśnie powodowało Muzeum, że zatytułowano tę wystawę „Polska rzeźba lat 1890 — 1914”, a nie rzeźba Młodej Polski, na zasadzie analogii z wystawami malarstwa.

Z kręgu artystów pozostają-



Rzeźba Konstantego Laszczki „Portret damy”, terrakota.

cych pod wpływem sztuki francuskiej i wielkiego jej przedstawiciela Auguste Rodina wymienić należałoby jeszcze prace Konstantego Laszczki, Ludwika Pugeta i Wacława Szymanowskiego, a z rzeźbiarzy związanych ze środowiskiem poznańskim, plakiety i medale Władysława Marcinkowskiego oraz Jana Wysockiego.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Rocznica układu Polska — NRD

Dokończenie ze str. 3

wania wspólnych placówek lub zespołów naukowo-badawczych, biur projektowych i konstrukcyjnych, tak bardzo przecież ułatwiających wzajemne przenikanie się najlepszych doświadczeń w dziedzinie produkcji czy organizacji pracy. Podjęliśmy współpracę w pełnym tego słowa znaczeniu kompleksową, obejmującą wszystkie kolejne fazy produkcji i jej realizacji, począwszy od prac badawczych, poprzez podział produkcji i wzajemne dostawy maszyn czy elementów kooperacyjnych, aż do organizacji zbytu, a następnie także obsługi technicznej wyprodukowanych urządzeń. Jak twierdzą fachowcy i co potwierdza już praktyka, jest to jedna z najbardziej ekonomicznych form gospodarskiego współdziałania dwu, czy kilku organizmów gospodarczych.

Przykłady tych nowych

form są nam już dziś z grubsza znane. Wspólna budowa i eksploatacja na terenie Polskiej zakładów przedziałniczych (które w przyszłości rozwiną się w wielobranżowy kombinat włókienniczy), wspólna budowa wytwórni łożysk, dwu fabryk mebli, wytwórni okuć z metalu i tworzyw sztucznych — to pozycje już wynegocjowane, bądź przygotowane do negocjacji w okresie ostatnich miesięcy. Po raz pierwszy znalazły się we wspólnym opracowaniu założenia rozwojowe przemysłu chemicznego obu krajów do roku 1980, w szczególności w zakresie petrochemii i związanych z nią przemysłów stanowiących bazę surowcową dla produkcji mas plastycznych, włókien syntetycznych i środków piorących.

Jeśli chodzi o współpracę kompleksową w znaczeniu, o którym była mowa poprzednio, szczególnie obiecujące rysuje się ona w branży, w której NRD ma bogate tradycje i doświadczenia i która również w Polsce charakteryzuje się wysoką dynamiką rozwoju, a mianowicie w elektronice. Na pierwszy ogień poszły tu półprzewodniki i elektroniczne obwody scalone, a także urządzenia do ich produkcji; porozumienie o podjęciu zintegrowanych badań i obliczeniach na długie lata specjalizacji wytwórczej w tym zakresie podpisał niedawno kierownicy odpowiednich resortów obu krajów. Podobnym porozumieniem objęto badania rozwojowe i produkcję wyposażenia statków morskich.

Wzajemny podział pracy w produkcji niektórych typów maszyn włókienniczych, maszyn budowlanych i drogowych, łożysk tocznych, wyrobów hutniczych — to dalsze, niepełne zresztą przykłady rozwijającej się coraz bardziej współpracy. Ostatnio do kręgu wspólnie rozwiązywanych spraw produkcyjnych doszło budownictwo, w tym także mieszkaniowe: wyciągnęliśmy wspólnie uzasadniony wniosek, że lepiej i taniej będzie się budowało domy w oparciu o wybrane spośród najlepszych, ujednolicone w obu krajach systemy prefabrykacji i montażu, stosując jednolitą technologię i specjalizację wytwórczą w sprzęcie budowlanym.

Z najnowszych osiągnięć współpracy nie sposób pominąć widocznej „gołym okiem” zasadniczej przemiany w organizacji i rozwoju ruchu turystycznego, dla którego w związku z niedawnym zniesieniem paszportów otworzyły się nie mające dotychczas precedensu perspektywy. Ich racjonalne wykorzystanie nie pozostanie bez widocznego i coraz większego wpływu na dalszy rozwój i zacieśnianie więzi ekonomicznych między obu krajami.

J. M.

ROMAN KWIATKOWSKI

Ireneusz P. pozostawił samochód na strzeżonym parkingu będącym pod opieką spółdzielni inwalidów w G. Następnego dnia odbierając wóz stwierdził, że jest on otwarty, a że środka zginęło pozostawione w tecze ponad 13 tysięcy złotych. Sprawców kradzieży nie udało się ustalić. Wobec tego poszkodowany wystąpił z powództwem o zwrot utraconej kwoty przeciwko prowadzącej parking spółdzielni. Strona pozwana oświadczyła jednak, że zakres jej obowiązków obejmował jedynie ochronę samochodu, nie dotyczył natomiast strzeżenia pozostawionych w nim pieniędzy. Dozorujący parking pracownik nie został nawet uprzedzony przez właściciela samochodu, że znajduje się w nim tak znaczna suma.

Sprawa trafiła na wokandę Sądu Wojewódzkiego, który zwrócił się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, czy to umowy o przechowanie samochodu na strzeżonym parkingu można stosować przepisy ko-

deksu cywilnego, ograniczające odpowiedzialność osób utrzymujących hotele i podobne zakłady za utratę lub uszkodzenie papierów wartościowych, kosztowności itp., pozostawionych przez korzystających z ich usług klientów do wysokości 5000 złotych.

Sąd Najwyższy w obszernej Paragraf i życie

Kradzież na parkingu

uchwale określił zakres cywilnej odpowiedzialności osób i instytucji prowadzących parkingi: „Wątpliwości, czy przedmiotem przechowania — stwierdził S. N. — jest sam tylko samochód, czy też samochód wraz z jego zawartością, należy rozważyć mając na względzie społeczno-gospodarsze przeznaczenie strzeżenia parkingów. W szczególności, jeśli chodzi o samochody oso-

bowe, to stanowią one nie tylko środek służący do przewożenia ludzi, ale także ruchomości jego użytkowników (ubranie, żywność, pieniądze, aparaty fotograficzne, dokumenty itp.). Z drugiej strony, parking strzeżony ma umożliwić posiadaczowi samochodu jego opuszczenie i swobodne poruszanie się bez noszenia ze sobą rzeczy, znajdujących się w samochodzie. Z tych względów uznać należy, że przedmiotem przechowania na parkingu strzeżonym jest nie tylko samochód, lecz i jego zawartość. Oczywiście, w regulaminie parkingu można wyłączać pewne rzeczy spod przechowania, bądź zobowiązać składającego do oddania ich w odrębne przechowanie. Dotyczyć to może w szczególności pieniędzy. W braku takiego regulaminowego zastrzeżenia prowadzący parking odpowiada za straty wg ogólnych zasad, przewidzianych w kodeksie cywilnym.

M. M.

Uchwała S. N. oznaczona jest sygnaturą III Cz. P. 2/70.

Każdy przecież pojmuję, że pożyczkę trzeba spłacić. Jednak istota rzeczy leży w sposobie wykorzystania zaciągniętego kredytu. Jeśli pozwoli ona na szybkie i efektywne rozwiązanie problemów ekonomicznych państwa, jeśli umiejętnie zainwestowany kredyt zwróci się w stosunkowo krótkim czasie, może dać w efekcie nową masę towarową, a zatem także realne korzyści gospodarcze państwa.

Instytucja kredytu jako formy finansowania obrotów międzynarodowych wykształciła

sumpcyjne oraz budownictwa mieszkaniowego. Musimy także kupować niektóre surowce i materiały dla tych samych celów, dla zaspokojenia coraz wyższych potrzeb ludności.

Zwiększenie rozmiarów importu może nastąpić bądź przez odpowiednie rozszerzenie eksportu, bądź w drodze uzyskania kredytów zagranicznych. Jak wiadomo w bieżącej pięciolatce podejmujemy największy w naszej historii wysiłek inwestycyjny. Gdybyśmy, ustalając nasze zamierzenia rozwojowe, liczili tylko na własne zasoby, sami wznosilibyśmy bariery szybkiemu postępowi gospodarki. Aby nie ograniczać bieżącej spójności przez nadmierne koszty związane z inwestowaniem, zaciągamy na te cele kredyty zagraniczne. Wszakże obok zadania dynamizowania i unowocześniania gospodarki mamy w najbliższym pięciolciu zrealizować ważny cel: wydatnie poprawić warunki bytu ludności.

Te, zdawałoby się, nie do pogodzenia w jednym odcinku czasu oba zadania stają się realne dzięki pomocy z zewnątrz. Ocena ta m. in. znalazła wyraz w referacie premiera Piotra Jaroszewicza na VI Zjeździe partii. Stwierdził on, że „modernizacja potencjału przemysłowego przy równoczesnym wzroście stopy życiowej wymaga posługiwania się kredytami zagranicznymi. Pozwala to zrealizować program rekonstrukcji gospodarki przy utrzymaniu części dochodu narodowego do podziału w rozma-

inach, które odpowiadają stawianym celom społecznym”.

Zaciągane kredyty należy traktować nie jako przykłą konieczności, lecz jako element racjonalnej polityki gospodarczej, z powodzeniem stosowany przez wszystkie kraje, w tym również o wiele od nas bogatsze, zarówno socjalistyczne jak i kapitalistyczne. Opiacalność kredytów określa ją także warunki ich spłaty. W odniesieniu np. do kompletnych obiektów, bądź maszyn i urządzeń produkcyjnych możliwe jest uzyskanie

kredytu przy oparciu go na gwarancjach rządowych. W przypadku właściwego doboru takich obiektów i przeznaczenia ich do produkcji eksportowej istnieje realna możliwość samospłaty takiego kredytu eksportem gotowej produkcji.

Oczywiście, przy kredytach długoterminowych obowiązują oprocentowanie kredytu. Warto jednakże przypomnieć, że postępujący w krajach kapitalistycznych proces inflacji, wywołujący systematyczne deprecjonowanie się wartości walut, powoduje jednocześnie obniżenie realnej wartości spłat zaciągniętych kredytów.

Inaczej nieco przedstawia się problem importu towarów konsumpcyjnych. Istnieją tu kredyty specjalne, udzielane przez niektóre kraje przy eksporcie nadwyżek towarów rolnospożywczych. Typowym przykładem może tu być import zboża z USA, oparty na długoterminowym kredycie,

przyznanym na korzystnych warunkach.

Szczególne wszakże znaczenie dla naszego kraju posiadają kredyty udzielone nam przez kraje socjalistyczne, zarówno dla rozwijania potrzeb doraźnych (np. kredyt udzielony przez ZSRR na import 2,5 mln ton zboża) jak i dla naszego programu inwestycyjnego.

Można zadać sobie pytanie, czy nie grozi nam zadłużenie ponad stan? Można to oceniać na podstawie takich mierników, jak wielkość zadłużenia w stosunku do rocznego eksportu, wielkość rocznej spłaty w stosunku do rocznego eksportu, bądź stosunek zadłużenia do dochodu narodowego. Otóż trzeba wyraźnie stwierdzić, że w porównaniu z innymi krajami uprzemysłowionymi, nasze zobowiązania z tego tytułu są nad wyraz skromne. Wynoszą one około 50 procent rocznej wartości polskiego eksportu, podczas gdy np. w Norwegii 66 procent, w Danii 63 procent, w W. Brytanii 103 procent, a w Japonii 175 procent rocznego eksportu.

Trzeba wreszcie dodać, że także Polska występuje w roli kredytodawcy. Kredyty te nie są wprawdzie zbyt wielkie. W 1970 roku wartość przyznanych przez Polskę kredytów wynosiła około 15 procent rocznego eksportu. Kredyty te dotyczą głównie dokonywanych w Polsce zakupów kompletnych obiektów, statków oraz maszyn i urządzeń. Inten-sywne jest także udzielanie kredytów przez nasz rząd krajom RWPG, co niewątpliwie stanowi przykład dobrej pojęcia interesu gospodarczego. Równocześnie Polska przyczynia się w ten sposób do ściślejszej integracji gospodarczej w ramach RWPG.

J. M.

ROMAN KWIATKOWSKI



Kredyty, będące powszechnym instrumentem wymiany międzynarodowej, są dla każdego państwa jedną z dziedzin rezerwy zewnętrznych, które mogą być pomocne w realizowaniu programu przemian społeczno-gospodarczych, w rozwiązywaniu szeregu ekonomicznych problemów.

Wokół kwestii kredytów nagromadziło się w ciągu ostatnich lat sporo błędnych poglądów i nieporozumień. Unikając jak ognia zaciągania kredytów za granicą, wysuwano ciągle ten sam argument: łatwiej jest wziąć kredyt, ale trudniej go spłacić. Podkreślano przy tym, że w przyszłości obciążać on będzie nasz bilans płatniczy, a zatem zmniejszy się dyspozycyjność wpływów dewizowych, uzyskiwanych z eksportu. Obawy te były oczywiście bezpodstawne, a argumentacja uproszczona i pozbawiona głębszego uzasadnienia ekonomicznego.

Dobra postawa wielkopolskich zespołów

MP juniorów w Bydgoszczy

Trzy kolejne turnieje drużynowych bokserskich mistrzostw Polski wykazały, że wprawdzie poziom ich nie jest zbyt wysoki, jednak wielu młodych, mało znanych dotychczas zawodników ma wreszcie okazję wykazania swych umiejętności.

Z reguły wszystkie zespoły występują w pełnych składach. Jest to niewątpliwie poważnym osiągnięciem tych rozgrywek, które w mniejszych miejscowościach cieszą się wielkim zainteresowaniem. Spotkania turniejowe wykazały, że kluby uznawane dotychczas za czołowe polskiego boksu nie posiadają silnych rezerw. Mniejsze kluby, których nie stać na walkę w ligach, a mają w swych zespołach niezłych bokserów, zyskały możliwość zmierzenia się z czołowymi reprezentantami polskiego boksu.

Ostatnia kolejka spotkań wypadła dla drużyn okręgu poznańskiego pomyślnie, mimo, że walczyli na obcych ringach. Wymienić należy przede wszystkim pierwsze miejsce poznańskiej Olimpii. Sokół Pila wywalczył w stolicy drugie miejsce za Gwardią, a Zagłębie niezłomie uległo Startowi Elbląg, zajmując również drugie miejsce, podobnie jak Prośna na Wybrzeżu.

Nieoficjalna punktacja po trzech turniejach przedstawia się następująco: Grupa I — 1) Stoczniowiec i Gwardia Białystok — po 94 pkt.; grupa II — 1) Gwardia Warszawska 104 pkt., 2) Sokół Pila — 92 pkt. przed Mazurem 89 i Wisłą Tczew; grupa III — Start Elbląg 104 pkt., 2) Zagłębie Konin 102 pkt.; 3) Widzew 88 pkt. i Brda 66 pkt.; grupa IV — 1) Gwardia Łódź 106 pkt., 2) Motor Jelec 102 pkt.; grupa V — 1) Zawisza i Wybrzeże po 1.6 pkt. przed Prośną 100 pkt. i Czarnymi 52 pkt.; grupa VI — 1) Carbo 112 pkt., 2) Motor Lublin 102 pkt.; grupa VII — 1) Victoria Wąbrzych 108 pkt., 2) Avia 98 pkt.; VIII — 1) Stal Rzeszów 92 pkt., 2) Walka Makoszy 81 pkt.; grupa IX — 1) Turów Zgorzelec i Górnik Jastrzębie po 108 pkt.; grupa X — 1) BBS 110 pkt., 2) Olimpia Poznań 94 pkt., 3) Victoria Jaworzno 76 pkt., 4) Odra Brzeg 75 pkt.; grupa XI — 1) Górnik Północ 104 pkt., 2) Hutnik Nowa Huta 90 pkt.; grupa XII — 1) GKS Tychy

106 pkt., 2) Stal Stalowa Wola 97 pkt. Po czterech turniejach — czyli rundzie eliminacyjnej odbędą się walki finałowe, w których o mistrzostwo walczyć będą zwycięzcy grup. Pozostałe zespoły ubiegają się o dalsze lokaty.

W sali bydgoskiej Astorii rozpoczęły się walki eliminacyjne indywidualnych bokserskich mistrzostw juniorów. Z 17 okręgów zakwalifikowało się do nich 159 zawodników. Pełne jedenastki wystawiły okręgi: bydgoski, gdański, katowicki, wrocławski i poznański.

Do obrony barw Wielkopolski POZB wyznaczyli następujących pięciorgo: Woźniński, Maciejewski, Przybylski, Rysztol, Szymkowiak, Pakula, Ogór, Białas, Gołbiewski, Drewniak i Rybski.

Po zakończeniu walk eliminacyjnych, w czwartek rozpoczęła się ćwierćfinałowa, w piątek półfinałowa i w sobotę pojedynki finałowe.

Pierwsze spotkania były nierówne — wielu młodych pięściarzy braku w wyszkoleniu technicznym pragnie „nadrobić” boksem siłowym. Z licznych ekip bokserskich w wstępnych walkach korzystnie wypadli rzeszowianie. Z okręgu poznańskiego dobrze zaprezentowali się Przybylski z Konińskiego i Zagłębie, który pewnie pokonał w wadze koguciej Kramę (Gdańsk). (p)

I liga koszykarzy bez zmian

W Warszawie obradowała Rada Sportu GKKFiT. Tematem obrad były m. in. sprawy związane z systemami i regulaminami zawodów w grach sportowych.

Rada poparła propozycję Polskiego Związku Siatkarskiego utrzymania w I lidze 8 zespołów oraz w II lidze 16 drużyn podzielonych na dwie grupy.

Nie otrzymała natomiast akceptacji propozycja Polskiego Związku Koszykarskiego zmierzająca do utworzenia dwóch 8-drużynowych grup w I lidze. Nie poparto również koncepcję powiększenia I ligi piłki ręcznej mężczyzn do 10 drużyn. Zgłoszono również postulat zmniejszenia I ligi hokeja na lodzie. System rozgrywek w piłce nożnej postanowiono rozpatrzyć po dodatkowej konsultacji z PZPN.

W czasie obrad omówiono uchwałę Podkomitetu KF w sprawie oceny startu ekipy olimpijskiej na XI Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Sapporo i wynikających z niej wniosków. Rada Sportu postuluje — wzbogacenie uchwały dodatkowymi materiałami mówiącymi o konkretnych zadaniach stawianych przed poszczególnymi dyscyplinami sportu. (PAP)

Zimowa olimpiada w Cortina d'Ampezzo?

Podano oficjalnie do wiadomości, że włoskie miasto Cortina d'Ampezzo zgłosiło swą kandydaturę do organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1980 r. Warto przypomnieć, że Cortina była miejscem Zimowej Olimpiady w 1956 r. (PAP)

Narada żeglarszy w Ostrowie

Jacht-Klub „Nord” i aktywni żeglarscy Ostrowa, dokonali podsumowania wyników swej dwuletniej działalności oraz wyboru nowych władz.

W ciągu minionych dwóch lat, ostrowscy żeglarscy zorganizowali 9 rejsów śródlądowych i 10 morskich. Uczestniczyli w nich łącznie 95 amatorów żagla i wody, którzy na rzekach przepłynęli łącznie 21 tys. km, a na Bałtyku — 7,5 tys. mil morskich.

W efekcie przeprowadzonych wyborów, przewodniczącym Oddziałowej Komisji Turystyki Żeglarskiej przy PTTK w Ostrowie, został Bolesław Graja, a jego zastępcą — Roman Kruk. Natomiast na czele rozbudowanego Zarządu Jacht-Klubu „Nord” w Ostrowie stanął wypróbowany działacz, komandor Józef Czubak; na sekretarza Klubu powołano Andrzeja Kaźmierczaka.

W ożywionej dyskusji pozytywnie oceniono pracę zastępujących władz oraz nakreślono kierunki działania na najbliższe lata. (r.j.)

Diamenty młodych szybowników z Leszna

Dwaj piloci leszczyńskiego Centrum Wyszkolenia Lotniczego Aero Klubu PRL, Zbigniew Brzostowski i Tadeusz Kowalski — członkowie szybowcowej kadry narodowej juniorów, przebywali ostatnio w Aeroklubie Tatrzańskim w Nowym Targu. Odbywali oni tu loty falowe na przewyższenie. Próby powodły się, obydwaj uzyskali przewyższenie powyżej 5 tysięcy m i tym samym zdobyli obaj ostatni — trzeci diament do Złotej Odznaki Szybowcowej. Gratulujemy.

Dodać trzeba, że obydwaj leszczyński Zb. Brzostowski i T. Kowalski są wychowankami trenera naszej kadry narodowej — Józefa Dankowskiego z CWL w Lesznie. (R)

Krotoszyn

Turnieje w tenisie szachach i warcabach

Z udziałem ponad 40 zawodników rozegrano w Orli spartakiadę gromadzką. W tenisie stołowym i miejsce wywalczył R. Kamiński (LZS Koźmin), w szachach zaś R. Grobelny z Orli. Rozgrywkę w warcaby zakończył się zwycięstwem P. Kamińskiego (LZS Koźmin). Odbity był również mistrzostwa Zdun w szachach i warcabach. W pierwszej konkurencji spośród sześciu rywali najlepszy okazał się S. Szklarek. W turnieju warcabów zwyciężył R. Szyja przed Z. Matysialem. Zdobywcy trzech pierwszych miejsc we wszystkich zawodach otrzymali pamiątkowe dyplomy. (wil)

Przetargi

Komitet Wojewódzkiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 — ogłasza na dzień 23 marca 1972 r. PRZETARG NIE-OGRAŹONY na samochody osobowe marki: — „Warszawa” typ 204, cena wywoławcza 30.000,— zł — „Warszawa” typ 204, cena wywoławcza 30.000,— zł — „Warszawa” typ 204, cena wywoławcza 30.000,— zł. Przetarg odbędzie się o godz. 10 w Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 108/112. Samochody oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godz. od 10 do 14 w garażach Wojewódzkiej Rady Narodowej — Poznań, ul. Marii Magdaleny 1-3. Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. 8751g

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa w Poznaniu — zakład w Gnieźnie, ul. Surowieckiego 9 (dawna ul. Długa) — zatrudni natychmiast: — TOKARZY wyuczonych, — ŚLUSARZY w tym również przycuczonych, — SPAWACZY elektrycznych i gazowych, — PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do różnych prac w dziale produkcji, — MISTRZA MALARSKIEGO na stanowisko st. mistrza malarni. Płace wg układu zbiorowego w budownictwie. Zamiejscowym noclegów nie zabezpieczamy. Zgłoszenia przyjmujemy i informacji udziela Sekcja Szkolenia Zawodowego i Ewidencji Osobowej WZMB w Gnieźnie, ul. Surowieckiego 9. W1577

Zjednoczenie Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu zatrudni zaraz: — REWIDENTA resortowego — wymagane wyższe względnie średnie wykształcenie ekonomiczne, prawnicze lub techniczne oraz znajomość organizacji i ekonomiki przedsiębiorstwa przemysłowego. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Oferty z życzytelnem należy kierować do Wydziału Kadr Zjednoczenia Poznań, ul. Dzierżyńskiego 231/239. K1187

Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej i Montażu Budownictwa Rolniczego we Wrześni — zatrudni zaraz: — INŻYNIERA KONSTRUKTORA z uprawnieniami budowlanymi, pożądana znajomość konstrukcji stalowych, na stanowisko gl. technologa; — INŻYNIERA TECHNOLOGA o specjalności prefabrykacji, z uprawnieniami — na stanowisko gl. technologa; — INŻYNIERA BUDOWL. — na stanowisko gl. inżyniera d/s produkcji; — INŻYNIERA WZGL. TECHNIKA MECHANIKI na stanowisko gl. mechanika w Betoniarńi Obrabk.; — INŻYNIERA WZGL. TECHNIKA ELEKTRYKI na stanowisko gl. energetyka w Betoniarńi Obrabk.; — INŻYNIERA BUDOWN. na zastępcę kierownika zakładu.

Warunki pracy i płacy oraz mieszkaniowe do uzgodnienia w przedsiębiorstwie. Zgłoszenia z odpisem dyplomów i zaświadczeń prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa: Września, ul. Wrocławska 15. K1800

Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu — zatrudni zaraz do pracy w brigadzie remontowo-budowlanej następujących pracowników: — TECHNIKA BUDOWLANEGO — posiadającego uprawnienia, na stanowisko kierownika budowy (robot), — TECHNIKA BUDOWLANEGO lub EKONOMISTĘ ze znajomością rozliczeń materiałowych, — ŚLUSARZY, — DEKARZY, — BLACHARZY.

Warunki pracy i płacy do omówienia z kierownictwem brigady materiałowej budowlanej — Poznań, ul. Kochanowskiego 3. Praca na terenie miasta Poznania. K2495

Praca Nauka

Gospośia samodzielną do 2 osób pracujących, potrzebna. Warunki bardzo dobre (oddzielny pokój). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8357g.

Samodzielną do prowadzenia gospodarstwa domowego, poszukuje ogrodnika. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8589g.

Murarzy — tynkarzy oraz pomocnika — zatrudnię. Marszałkowska 4a m. 7, tel. 670-273. 8743g

Przyjmę panienkę do pomocy w domu, chętnie i prowincji. Warunki dobre, oddzielny pokój. Zgłoszenia: tel. 67-21-76. 8134g

Murarzy i robotnika, zatrudnię na stałe. Poznań, Gopłanska 18a, tel. 709-71. 8454g

Matematyczna sprawność w obliczeniach oraz dobrą opanowanie języka polskiego, zwłaszcza do egzaminów (klasa VIII i matury) — zdobędziesz pod kierunkiem doświadczonych pedagogów. Zamiejscoi — zajęcia sobotnie, niedzielne. Zgłoszenia: godz. 17-19, Lampego 6 m. 9. 6769g

Sprzedaż

Siatki parkanowe na klatki i sity — polecam. Armii Czerwonej 23. 6056g

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca C. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 5453g

Sprzedam wersalkę, łóżecko, maszynę do szycia. Kordeckiego 1 m. 46. 7880gpr

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowo- i Wodno-Inżynierskiego „HYDROBUDOWA - 7 w Poznaniu, ulica Ślenkiewicza nr 22

przyjmie uczniów bez egzaminów wstępnych do nauki w Zasadniczej Szkole Budowlanej — w zawodzie:

CIEŚLA BUDOWLANY

- ◆ Nauka trwa 2 lata i jest wliczana do stażu pracy,
- ◆ W okresie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie: — w I roku — 420,— zł — w II roku — 500,— zł + do 25 % premii.
- ◆ Dla zamiejscowych zapewniamy miejsca w internacie.

Do wniosku o przyjęcie należy dołączyć: życiorys, odpis metryki urodzenia, 3 fotografie, świadectwo zdrowia szkoły podstawowej, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac „Hydrobudowy 7” w Poznaniu, ul. Ślenkiewicza 22, pokój 24 (parter) do dnia 10 lipca 1972 roku. K1949

SPÓŁDZIELNIA PRACY „METAL-TRAKCJA”

w Poznaniu, ul. Lutycka 95 uprzejmie zawiadamia, że z dniem 14. III. 1972 roku nastąpiła zmiana dyktando numerów telefonów centrali 447-05 i 447-24

na nowy numer 404-59 K2478

Komunikaty

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Lesznie, ul. Szybowników nr 1 — na podstawie art. 953 § 1 kpc podaje do wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1972 r. o godz. 9 odbędzie się w Sądzie Powiatowym w Lesznie, w sali nr 18, PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI stanowiącej gospodarstwo rolne o powierzchni 6.74,76 ha wraz z zabudowaniami, położonej w Bojanicach 43, pow. Leszno, a zapisanej w Państwowym Biurze Notarialnym w Lesznie Kw. 12371. Nieruchomość oszacowana została na 179.241,— zł, cena wywołania wynosi 134.431,— zł. Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć rekordację w wysokości 13.444,— zł oraz przedłożyć zaświadczenie o posiadaniu kwalifikacji rolniczych. K2439

Okazyjnie sprzedam motorower „Jawa”, stan idealny, osobno części, zapasowy silnik, wózek inwalidzki, wałek do wyrównania stolarskiej. Smolchowiec, Sianowska 38. 6652g

Pustaki stopowe ceramiczne „Akermana”, odbiorcom indywidualnym z terenu województwa pożytecznego dostarcza Zakład Ceramiki Budowlanej — mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski, pow. Lwówek Śląski. K1320

Psa collie owczarka szkockiego, rodowodem, suzke pięcioletnia, ładną zdrową — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8554g.

Samochody Kupię nową Syrenkę lub Volkswagena 1300, po małym przebiegu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7882gpr.

Warszawę sprzedam, nowy typ, stan idealny. Park Merkur, od godz. 14. 8588g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 8049g

Bezpyłowe cyklinowanie parkietów, lakierowanie. Tel. 67-11-24. 8217g

z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 marca 1972 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i teść, przeżywszy lat 57, sp.

ALBIN ZBIGNIEW WALIGÓRSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W nieutulonym żalu pogrążeni żona, córki, syn, synowa i rodzina 8810g

z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 marca 1972 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja córka, najdroższa mamusia, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 44, sp.

GERTRUDA FABIANSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku i żalu pogrążeni matka, dzieci i rodzina 8793g

z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 marca 1972 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana siostra, nasza ciocia i szwagierka, sp.

MARTA MAJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie — Główna. Siostra i rodzina 8799g

z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 marca 1972 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój niezapomniany, drogi mąż, nasz ukochany brat, szwagier i wujek, sp.

DEZYDERIUSZ KUJAWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 marca 1972 roku o godz. 11.55 na Junikowie. W smutku pogrążona żona z rodziną 8759g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5 Nr 63 (8725) 15 III 1972

Dnia 12 marca 1972 r. zmarł nasz były długoletni i zasłużony pracownik — rencista, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

JAN DRZEWIECKI

Cześć Jego pamięci!

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja — Podstawowa Organizacja Partyjna Rada Zakładowa — Rada Robotnicza — załoga Fabryki Maszyn Rolniczych „Rofama” w Rogoźnie Wlkp. K2553

Dnia 14 marca 1972 r. odeszła od nas na zawsze po pracowitym życiu i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i najukochańsza matka, najtroskliwsza babcia, prababcia, siostra, ciocia, bratowa i kuzynka

JADWIGA KUCHARSKA

z domu Kokocińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

córka z rodziną

Poznań, ul. Słowackiego. 8852g

z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 marca 1972 r. zasnął w Bogu, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 81, sp.

LEON ŻUROWSKI

kupiec drzewny

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie. Msza św. zostanie odprawiona w dniu pogrzebu o godz. 9 w kościele O. O. Bernardynów.

W smutku pogrążona córki i rodzina 8748g

Dnia 11 marca 1972 r. zmarł sp. HENRYK KUCHARSKI inżynier budowlany, długoletni członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 marca 1972 roku, o godz. 15.40 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej. Cześć Jego pamięci! Zarząd i członkowie Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu K2552

z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 marca 1972 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i teść, przeżywszy lat 81, sp.

z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 marca 1972 r. zmarł po długiej chorobie i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i najukochańsza matka, najtroskliwsza babcia, prababcia, siostra, ciocia, bratowa i kuzynka

z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 marca 1972 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i najukochańsza matka, najtroskliwsza babcia, prababcia, siostra, ciocia, bratowa i kuzynka

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 16 „Kordian”.
NOWY — g. 19 „Córceki pod kluczem”.
OPERA — g. 19 „Lucja z Lamermoor”.
OPERA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Tymoteusz Majsterklepka”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Harem pana Voka”; Polonia: „Pierre i Paul czyli życie na raty”.
KOSCIAN: „Stworzenia”.
KORNIK: „Dziewczyna z walizką”.
LESZNO: „Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale...” i „Popierajcie swego szeryfa”.
NOWY TOMYSL: „Plomien nad Adriatykiem”.
OBORNIKI: „Czarny wiatr”.
SREM Sionko: „Cygan Burdusz” i „Niesmiertelni Flap i Flap”; Kłobowe: „Niebezpieczna siostrenka”.
ŚRODA: „Czarna pantera”.
SZAMOTULY: „Hajducy kpt. Anzela”.
WAGROWIEC: „Krwawym tropem”.
WRZESNIA: „Przejazdem w Moskwie”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Piękno Szwajcarii”.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.08 Reportaż; 8.16 Mel. na zamówienie; 8.25 Co słychać w Polsce... na świecie; 8.30 Konc. żyć; 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 14 „W poszukiwaniu bohatera”; 14.20 Kompozytor Tygodnia — Z. Noskowski II Symfonia c-moll „Elegja”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Kupić, nie kupić, posłuchać warto; 19.30 Konc. chopinowski z nagrań G. Ohlssona; 20.30 Muzyczny Jazzyk; 21 Rytmierz nie i planowo w produkcji zwierzej; 21.20 Rozmowy o wychowaniu; 21.30 Kalendarz kulturalny; 22 Konc. z nagrań Choru a capella PR w Krakowie pod dyr. A. Pałki; 22.20 Odpowiedzi z różnych szuflad; 22.35 Na światowych listach przebojów; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Po raz pierwszy na antenie; 0.10 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 23, 24, 1, 2, 255.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Rym i piosenka; 8.35 „Fort północny” rep.; 8.50 Gra zespołu akordeonistów T. Wesołowski; 9 Muzyka z Monte Verde; 9.35 Zielone sygnały; 9.50 Śpiewa: ja słynne rosyjskie chóry ludowe; 10.10 Team muzyczny w jednej osobie; 10.25 Jarmark cudów; 11.25 Poe maty symf.; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Muz. rozrywk.; 13.40 „To był piękny czas” pamiętniki W. Koeba; 14.05 Małe kariery wielkich tematów; 14.25 Mel. znad mazurskich jezior; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Muz. operowa; 15.40 „Pieśni i Tańce Świata”; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Aud. dokumentalna „Wielkopolska rok 47”; 17.55 Radioexpress; 18.10 „Tematy pozorne nieaktualne” — felieton F. Fornalczyka; 18.20 „Sonda” dzw. przegląd ekonom.-społ.; 19.15 Język francuski; 19.31 Teatr PR „Sznurek czerwonych paciorków”; 20.43 Rep. z IX Studenckiego Festiwalu Jazowego „Jazz nad Odrą 1972”; 21.11 Wiersze A. Frasiłki; 21.20 Portrety polskich kompozytorów — K. Serocki; 22.33 Miśtrostwo baroku; 23.15 Uniwersytet Radłowy; „Nowe zastosowanie laserów” cz. III; 23.25 25 minut mel. tanecznych.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

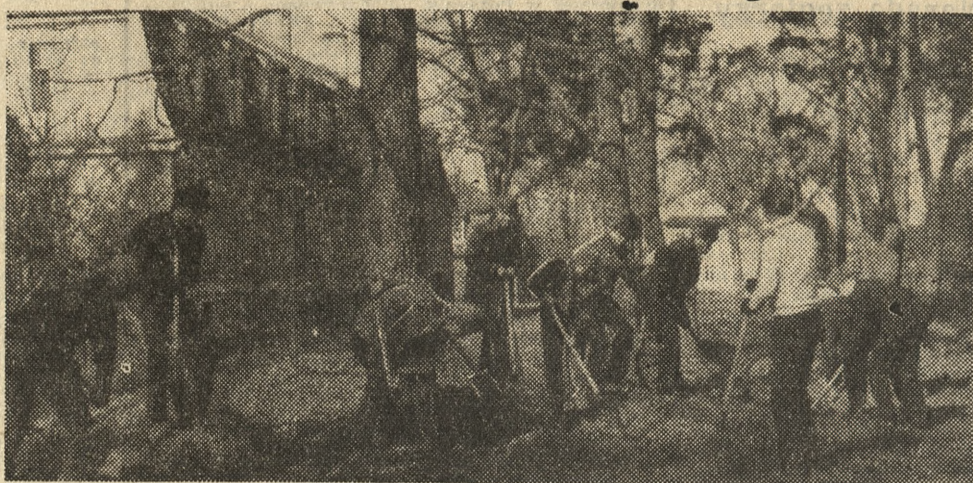
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikroreceptal zesp. K. Sadowskiego; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 Umarli rzucają cień — pow.; 9.10 Concerti grossi J. F. Haendla; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Powracająca melodia; 10.05 W Klubie Rolanda Kirka; 10.15 Czym jest architektura; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Kochałam Tyberiusza”; — pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na lubelskiej antenie; 15 Handlowe przedsiębiorstwo pani hrabiny — gawęda; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.35 N+T — czyli nowoczesność i technika; 15.50 Praktyczne nowości płytowe; 16.15 B. Bartok — II Rapsodia na skrzypce i orkiestrę; 16.30 Bossa-nova; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Umarli rzucają cień” — pow.; 17.40 Przebieg za przebojem; 18.10 Herbatka przy sa mowarze; 18.35 Mój magnetofon; 19 Powieść w wyd. dzw. „Potop”; 19.30 Starsi Panowie dwaj; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 „Reminiscentie muzyczne”; 20.45 „Kof” — słuch.; 21.10 Rym i piosenka; 21.30 Fizyk w Kosmosie; 21.50 Z nagrań R. Ricci; 22.08 Śpiewa Nana Mous kouri; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Poeści polskiego Baroku; 23.05 Muzyczna noc; 23.50 Śpiewa Michel Fugère.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 9.55 — Dla szkół — Fizyka (kl. VI); „Cisnienie atmosferyczne”; 10.30-11.55 — „Pensionat Boulanka” — film prod. NRD; 13.40 — Wybieramy za wód; 15.20 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy; „Trygonometria” cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci: „Galeria na medal” oraz film z serii: „Ludzie z różnych

Pracowita niedziela młodych



W ubiegłą niedzielę, którą młodzież ogłosiła Dniem Czy nu Wyborczego, dziewczęta i chłopcy wielkopolskich organizacji ZMS i ZMW pracowali przy porządkowaniu ulic, parków, dróg, świetlic itp. Młodzież ZMS z Liceum Ogólnokształcącego, Szkoły Zawodowej i zakładów pracy Grodziska, mimo ośmiostopniowego mrozu, przystąpiła do wiosennych prac porządkowych w parkach, na trawnikach miejskich i boisku szkolnym. Ich koleżanki i koledzy z Kórnik, pracowali wraz z miejscowymi władzami na terenie powstającego w tym mieście parku (na zdjęciu).

Fot. — S. Nowak

Trasę E-8 przez Wielkopolskę

Taki tytuł nosi kolejne wydawnictwo Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej w Poznaniu. Głównie wydany folder za wiera opis międzynarodowej drogi E-8, z Paryża do Moskwy na odcinku prowadzącym ze Świecka do Krośnice. Turysta korzystający z tego opracowania ma możliwość zorientować się co ciekawego znajduje się we wsłach, miasteczkach i miastach leżących przy trasie E-8, jakie zabytki warto zwiedzić. Folder zawiera również informacje o parkingach, restauracjach, stacjach benzynowych i hotelach przy tej trasie. Jest to niewątpliwie bardzo cenna publikacja, ale mamy nadzieję, że wydanie zostanie ona również w obcych językach, gdyż trasa E-8 jest bardzo uczęszczana przez licznych turystów zagranicznych. (S)

Wrzesińskie kobiety o problemach swoich środowisk

Aktyvistki powiatu wrzesińskiego uczestniczyły ostatnio w spotkaniu z władzami powiatu. Spotkanie zorganizowane w związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet, przeksztalało się w gospodarską wymianę uwag na temat aktualnych problemów różnych środowisk. Mówiono więc o kłopotach lokalnych — prawie całkowicie kobiecej załogi — Spółdzielni Firankarsko-Dziegielskiej w Pyzdrach, o potrzebie wykorzystania budynku po byłej GRN w Orzechowie na cele kulturalne, o rozwoju hodowli i zobowiązaniach kół gospodyń wiejskich w akcji 20 miliardów. Dzieleno się też doświadczeniami nabytymi przy realizacji inicjatyw społecznych.

Dyskusja toczyła się również wokół problematyki wychowawczej, estetyki środowisk i budownictwa mieszkaniowego.

W odpowiedzi na poruszone w dyskusji sprawy, I sekretarz KP PZPR — J. Cichowlas — nakreślił możliwości i kierunki rozwoju regionu we wszystkich dziedzinach życia, szczególnie ważność trafnego i celowego wykorzystania istniejących możliwości i rezerw oraz znaczenie udziału kobiet w dokonanych przedsięwzięciach. (sop)

stron świata” — „Rolnik japoński”; 17.30 — Sylwetki X Muzy — M. Dmochowski; 18 — „Co nowe go w geografii”; 18.30 — „Teleskop”; 18.50 — „Razem” — magazyn ekonomiczny; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Pensionat Boulanka” — film prod. NRD; 21.35 — „Światowid”; 22.05 — PKF; 22.15 — J. S. Bach: „Kantata o kawie”; — w wyk. Ork. Kameralnej Państw. Filharmonii w Poznaniu pod dyr. R. Czajkowskiego, Soliści — K. Pakulska, J. Czeka i J. Waleczak; 22.45 — Dziennik i wiadomości sportowe; 23.15-0.20 — Politechnika TV (powt.).

Dialog z młodymi na wsi

Perspektywy pokolenia lat siedemdziesiątych

Każde pokolenie wchodzące w wiek dojrzały ma swoje plany życiowe, poglądy i ideały, którymi pragnie się kierować w działaniu. Ulegają one zmianie w zależności od sytuacji społeczno-ekonomicznej i politycznej, w jakiej dane pokolenie wzrasta. Jaka jest dzisiejsza młodzież na wsi, jakie stawia sobie cele i zadania, jak widzi swoją rolę w procesie przemian zachodzących w środowisku wiejskim?

JACY JESTEŚCIE, DOKĄD DAJCIE?

Odpowiedzi na te pytania zamierza uzyskać Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej, przeprowadzając w okresie dwóch miesięcy (od 1 marca do 30 kwietnia br.) powszechne rozmowy indywidualne z młodymi mieszkańcami wielkopolskiej wsi.

Sondaż ten obejmie zarówno młodzież zorganizowaną w ZMW, jak i nie zrzeszoną. Pozwoli na sprecyzowanie obrazu młodego pokolenia lat siedemdziesiątych, jego warunków życiowych, aspiracji i planów na przyszłość. W pytaniach dotyczących planów osobistych na czoło wysuwa się sprawy wykształcenia i przygotowania zawodowego. Młodzież wiejska ma okazję wypowiedzieć się, jak ocenia poziom swego wykształcenia, czy jest zadowolona ze zdobytych kwalifikacji i jak zamierza je uzupełniać. Uwagi na temat kłopotów i trudności z podnoszeniem poziomu wiedzy ogólnej i zawodowej przydadzą się potem w praktyce oświatowej na wsi.

Dużą wagę przywiązuje się do wypowiedzi młodych na temat perspektyw własnego gospodarstwa lub zakładu pracy. Rozmowy pozwolą ustalić, czy młodzi rolnicy gospodarują samodzielnie, czy też z rodzicami, czy mają własny plan rozwoju gospodarstwa, czy

widzą kierunki zmian, na ile możliwa i konieczna jest modernizacja gospodarstwa i jego specjalizacja. Nie pominają zapewne przeszkód utrudniających realizację tych planów. Sondaż określi, precyzyjnie niż to dotychczas doraźnie ustalowano, charakter tych trudności. Wykaże też, jakie nadzieje wiąże młodzi rolnicy z ostatnimi decyzjami w polityce rolnej państwa.

Sporo do powiedzenia ma młodzież pracująca w społecznym sektorze rolnictwa. Rozmowy pozwolą wydobyc jej rolę we współrzędzeniu z kładem pracy, w jego usprawnianiu i wprowadzaniu postępu.

MIJESCE NA WSI

Plany osobiste i zawodowe młodzi wiążą się jak najczęściej z rozwojem rodzinnych miejscowości. Czy młodzi mają swoją wizję wsi? Czy próbują ją przetrwać do oprać? Czy plany rozwoju wsi i gromad odpowiadają aspiracjom młodzieży? Sondaż w tej sprawie uwypukli rolę młodych w przemianach na wsi, ich miejsce w życiu społecznogospodarczym. Jest okazja do wypowiedziania się na temat funkcjonowania samorządu chłopskiego, obsługi wsi i rolnictwa. Opracowana przy współudziale pracowników naukowych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i Wyższej Szkoły Rolniczej anoniowa anketa socjologiczna umożliwi odpowiedzi szczerze i wszechstronne. Sporządzone dokładne charakterystyki wsi uzupełnią badania nad warunkami życia młodzieży.

W tych rozmowach, rzecz jasna, nie może być pominięta rola organizacji młodzieżowej w rozwiązywaniu najistotniejszych spraw młodzieży, wsi i rolnictwa. Czy Związek Mł-

Ze Śremu

Umieją pomóc potrzebującym

Skuteczną działalnością pochwalili się może Zarząd Powiatowy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Śremie. Już od kilku lat zajmuje pierwsze miejsce w naszym województwie.

Na zaplanowaną do zebrania w 1971 r. kwotę 331 500 zł uzyskano 1 582 tys. zł.

Należy również podkreślić, że podjęto tutaj także działania rozwijające apel Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, propagowany w społeczeństwie w 1971 r. Treścią i głównym hasłem tego apelu była pomoc dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, a w szczególności dla

rodzin wielodzietnych, rencistów, sierot, pólserot, samotnych kobiet opiekujących się dziećmi.

Mając ponad półtoramilionową kwotę, Zarząd Powiatowy PKPS miał duże możliwości oceny i opieki kilkadziesiąt osób. Udało się również objąć akcją czasów letnich dzieci, a w szczególności w porozumieniu z Wydziałem Zdrowia zajęto się grupami dyspanse-ryjnymi, w wyniku czego brało udział w różnych formach wypoczynku 120 dzieci. Na ten cel wydatkowano 73 tys. zł. Urządzono również wczasowe dla emerytów i rencistów, z których korzystało 45 osób. Pomocy w formie obiadów, opali, odzieży i bonów żywnościowych udzielono na ogólną kwotę 745 387 zł.

Prezydium PRN w Śremie, doceniając społeczną aktywną działalność Zarządu PKPS, przyznało mu nowy lokal. (sf)

PROGRAM II: 17 — Dla dzieci — „Zwierzyniec”; 17.45 — Portret miast — OTV Kraków na ekranie; 18.15 — Wilanów Jana III Sobieskiego z cyklu: Uniwersytet TWP „Człowiek w świecie współczesnym”; 18.45 — Język angielski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Rano, w południe i jutro” — polski film dokumentalny; 20.15 — „Pracownicy handlu” z cyklu: „Sonda” — teleturniej; 21.05 — 24 godziny; 21.15 — Instytut Geologiczny — z cyklu: „Instytuty a praktyka”; 21.45 — „Bez pruderii” — rzecz o wychowaniu seksualnym; 22.15 — Język francuski.

Dla mieszkańców i gości

Modernizacja leszczyńskiej gastronomii

Leszno odwiedza coraz więcej turystów z kraju i zagranicy. Na lotnisku Centrum Wyszkołenia Lotniczego Aeroklubu PRL wyznaczają sobie spotkania najlepsi piloci świata. Tu odbywają się mistrzostwa Polski w szybownictwie oraz wiele innych imprez sportowych — np. zawody żużlowe.

Przez Leszno wiodą też trasy turystyczne. Zapewnienie dobrych usług w zakresie gastronomii jest więc niezmiernie ważne. Tymczasem istniejąca sieć placówek gastronomicznych nie jest w stanie zaspokoić obecnych potrzeb, a będą one wzrastały szczególnie szybko z uwagi na otwarcie granicy pomiędzy Polską a NRD dla ruchu turystycznego.

Leszczyńskie Zakłady Gastronomiczne opracowały więc plan rozbudowy sieci swych lokali. Do końca 1975 roku Leszno przybędą 4 nowe re-

stauracje, pijalnie piwa i winiarnia. Ilość miejsc konsumpcyjnych wzrośnie z 1460 do 1900.

W br. rozpoczyna się roboty związane z adaptacją pomieszczeń budynku „Pod Filarami” na Rynku w Lesznie. Na parterze mieścić się będzie winiarnia, zaś na pierwszym piętrze przewiduje się uruchomienie restauracji o 100 miejscach konsumpcyjnych. Będzie ona urządzona w stylu ludowym. Otwarcie tych lokali nastąpi w końcu przyszłego roku.

Starania związane z uruchomieniem lokalu gastronomicznego w budynku Parku 1000-lecia przy ulicy Rydyńskiej zostały pozytywnie załatwione. Urządzi się tu restaurację o 70 miejscach konsumpcyjnych i wybuduje się przy niej obszerny taras na tylek miejsc. W przyszłym roku przeprowadzone będą prace adaptacyjne obiektu, a jego uruchomienie nastąpi w grudniu tegoż roku.

Pod koniec bieżącej 5-latki powstaną nowe zakłady gastronomiczne; będzie to restauracja na 100 miejsc w rejonie osiedla Grunwald przy ul. Eskowskiej i restauracja z 80 miejscami przy ul. Świeciechowskiej w dzielnicy „Zato-rze”. Przewiduje się również modernizację niektórych lokali gastronomicznych. Popularna kawiarnia „Ratuszowa” w Rynku zostanie kompletnie przebudowana i powiększona o przyległe pomieszczenia po byłej aptece.

Zgodnie z postulatami społeczeństwa, Leszno otrzyma również 2 piwiarnie. Jedną przy ul. Grodzkiej w lokalach zajmowanych obecnie przez biura LZG (będzie posiadała 70 miejsc), natomiast drugą (na 60 miejsc) urządzi się w jednym z lokali przy placu Wiosny Ludów. Uruchomienie tych placówek przyczyni się zapewne do ograniczenia picia piwa przy kioskach ulicznych. A o to głównie chodzi mieszkańcom Leszna, postulującym potrzebę urządzania piwiarni. (r)

Pełna mechanizacja na polu i w magazynie

Jak zmechanizować zbiór i magazynowanie zbóż? — to podstawowy problem, nad którego rozwiązaniem koncentrują się specjaliści z Poznańskiego Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych. Pierwsze ogniwo „łańcucha” jest już gotowe. Fabryka Maszyn Zniwnych w Płocku rozpoczęła seryjną produkcję nowych kombajnów „Bizon” o wydajności 3 kg ziarna na sekundę oraz wypuściła serię informacyjną kombajnu „Bizon-super” o wydajności 5 kg ziarna na sekundę.

Ale co zrobić ze słomą? Wspólnie ze Świętokrzyską Fabryką Maszyn Rolniczych w Kunowie skonstruowano prasę o wysokiej sprawności „Jaga”, która jest już w seryjnej produkcji. Poznański instytut rozwiązuje problem transportu z pola do magazynów. Opracowuje się obecnie „rodzine” przyczep: dwuosiowych, o pojemności 3,5 tony i dwie wywrotki — jednoosiowe na 5 ton i dwuosiowe — na 6 ton. Ostatnim ogniwem pełnej mechanizacji są nowoczesne silosy i zestaw urządzeń, ułatwiających pracę w magazynach zbożowych. Do ich produkcji przy gotowości się już Fabryka Maszyn Rolniczych „Rofama” w Rogoźnie, przy współpracy POM w Kaliszu, Ostrowie, Działowie, Białymstoku i Gdańsku. (o-za)

Prewencja ogniowa — rzecz najpilniejsza

Obrady szamotulskich strażaków

Niecodzienne było to podsumowanie całorocznej pracy Ochotniczej Straży Pożarnej w Szamotulach. Na sali spotkali się tylko nieliczni spośród 48 członków OSP, działających w dwóch sekcjach męskich i jednej żeńskiej. Wozy bojowe brały bowiem w tym czasie udział w akcji gaszenia pożaru Zakładów „Stomil” w Poznaniu. Prezes OSP — Sylwester Górczyński, nie czekał na stuprocentową frekwencję. Punktualność — to również jedna z dobrych cech służby strażackiej.

Mówił w swym referacie wprowadzającym o pracy poszczególnych drużyn w gaszeniu 29 pożarów, jakie miały miejsce w roku ubiegłym, o pomocy w likwidacji skutków pożaru na terenie sąsiednich powiatów, zawodach strażackich w Kościanie i Wągrowcu, pracy profilaktycznej w mieście, o szkoleniu i udział w imprezach sportowych oraz o możliwościach organizacji zawodów pomiędzy wszystkimi jednostkami zakładów pracy.

Tymczasem powrócił z Poznania wóz strażacki, wysypali się z niego umorusani chłopcy — prosto na zebranie. Teraz ci na sali obrad zajęli ich miejsca w samochodach i ruszyli z powrotem na pomoc poznańskim strażakom.

W toku obrad dokonano wręczenia odznak i medali. Otrzymali je: Czesław Majchrzak — medal srebrny i Czesław Kaczmarek — medal brązowy „Za Zasługi dla Pożarnictwa”; odznakę „Wzorowego Strażaka” — Waldemar Turtek, Walerian Walkowski i Andrzej Brzózka; odznakę za wysługę 35 lat Stanisław Kłose oraz Czesław Majchrzak, Florian Kłose i Marian Cz-

Odpowiadamy

Zenon L. pow. Środa Wszystkie oddziały terenowe PKO oraz urzędy pocztowe otrzymują każdorazowo zestaw numerów wylosowanych książeczek. Oprócz tego ci na których książeczki padła wygrana otrzymują zawiadomienie listowne. (502)

E. A. Gniezno. Radzimy zwrócić się do Polskiej Kasy Opieki SA Poznań, ul. Świerczewskiego. (543)

K. H. Krotoszyn. O zmianę nazwiska radzimy zwrócić się do Wydziału Spraw Wewnętrznych Prez. PRN w Krotoszynie. (511)

Inż. T. Kostrzyn. W wydaniach terenowych zamieszczamy także program II TV. Za list dziękujemy. (502)